

Czy Kalisz ma być miastem wojewódzkim? Czy Jarocin będzie powiatem? Ile województw będzie po nowym podziale administracyjnym państwa? Opinie Andrzeja Wojtyły - posła AWS i Jerzego Koralewskiego - posła UW publikujemy na str. 11.

Według Andrzeja Stasiaka, sołtysa Jaraczewa, sołtys może, jeśli chce. O tym czego chce, a co może Andrzej Stasiak piszemy na str. 12.

W cyklu omawiającym rozliczenia podatkowe za mijający rok przedstawiamy odliczenia za przyrzady i pomoce naukowe. Czytaj str. 8.

Czy można zapamiętać kolejność kolorów w dziesięciu taliach kart albo 200 rzutów kostką? O trenowaniu pamięci czytaj w artykule Ewy Andersz-Wanat na str. 16.

Mieszkańcy Żerkowa nie chcą nowej dyskoteki. Boją się, że nie pozwoli im na spokojne życie. Dziś publikujemy ich list w tej sprawie. Za tydzień reportaż na ten temat.

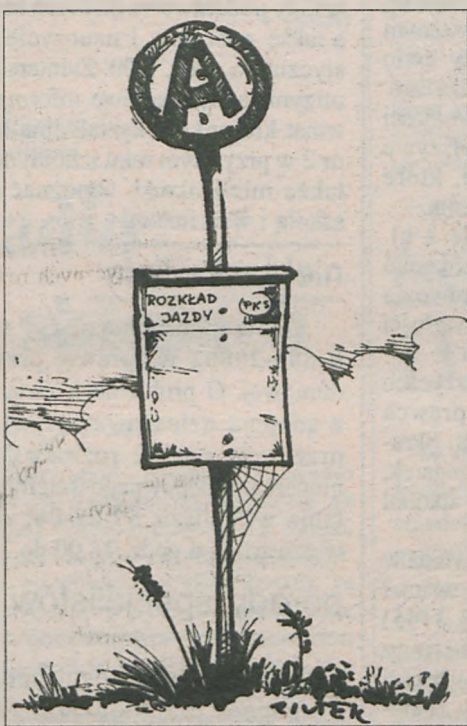
Upadek PKS-u?

Zawieszenie wielu kursów autobusowych w jarocińskim PKS-ie zbulwersowało przede wszystkim pasażerów. Zaniepokojeni są jednak również sami kierowcy. Obawiają się o swoje zarobki i o to, czy nie stracą pracy.

1 stycznia w jarocińskim PKS-ie zawieszonych zostało kilkadziesiąt kursów. - Nazywało się, że kursy zostały zawieszone, bo to mniej złośliwie brzmi. Ale tak naprawdę one są wycofane - mówi Zbigniew Kubiak, kierownik placówki terenowej PKS w Jarocinie.

Decyzja o zmniejszeniu ilości kursów zbulwersowała przede wszystkim pasażerów, szczególnie tych, którzy dojeżdżają autobusami PKS codziennie do pracy. - Cholera człowieka bierze, jak się patrzy na to wszystko - denerwuje się czterdziestoletni mężczyzna. - Albo nie ma roboty, albo nie ma jak dojechać. Zawsze mówiłem, że PKS to państwo w państwie, ale teraz to już są szczyty beczelności. Za darmo ludzie jeździli, czy jak?!

Dokończenie na str. 7



Bal dobroczynny

Jarocińska Izba Przemysłowo - Handlowa organizuje 17 stycznia bal dobroczynny. Dochód z zabawy zostanie przeznaczony na zakup dla potrzeb szpitala pompy infuzyjnej dla dzieci.

Jarocińscy handlowcy i przemysłowcy postanowili nawiązać do dobrych tradycji handlu i rzemiosła na terenie Ziemi Jarocińskiej. 17 stycznia Jarocińska Izba Przemysłowo - Handlowa organizuje bal dobroczynny, z którego dochód zostanie przeznaczony na zakup pompy infuzyjnej dla dzieci.

Dokończenie na str. 5

Salka zastępcza

W Szkole Podstawowej Nr 5 w Jarocinie oddano do użytku salkę gimnastyczną dla dzieci klas I-III.

Na uroczyste otwarcie salki przybyli burmistrzowie Gminy i Miasta Jarocin Paweł Jachowski i Henryk Kowalski, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski oraz przedstawiciele miejskich władz oświatowych.

Dokończenie na str. 14



Wakacje w Internecie

Wakacje w Internecie organizuje w ferie po raz kolejny Telekomunikacja Polska S.A. wspólnie z firmą Hardbit, Delegaturą Kuratorium Oświaty w Jarocinie, Urzędem Gminy i Miasta oraz liceum.

Podobnie jak przed rokiem TP S.A. zaprasza wszystkich "internautów" i te osoby, które jeszcze nie miały kontaktu ze światową siecią informatyczną do zapoznania się z możliwościami Internetu. Zajęcia będą odbywały się w grupach zorganizowanych dla dzieci szkół podstawowych i młodzieży szkół średnich od 26 stycznia do 7 lutego codziennie z wyjątkiem niedzieli w godz. 8.00 - 16.00.

Chętni mogą się zgłaszać w sekretariacie LO od 19 stycznia, w godzinach urzędowania. Opiekunem i organizatorem przedsięwzięcia jest Radosław Dostatni z TP S.A. w Jarocinie, który jednocześnie udziela informacji pod bezpłatnym numerem telefonu 0-800-60-817.

konkurs Radio w sklepach

JA-Radio Jarocin organizuje specjalny konkurs dla wszystkich sklepów z terenu Ziemi Jarocińskiej. Do wygrania kampania reklamowa w radiu oraz radiodiodniaki. Wygrać mogą również pracownicy sklepów.

14 lutego br. JA-Radio Jarocin obchodzić będzie drugie urodziny. Z tej okazji organizowanych będzie wiele imprez i konkursów (będziemy o tym pisać w następnych numerach "G.J.").

Dokończenie na str. 3

Wyrównać szanse

Pierwszy w Polsce Regionalny Program Rehabilitacji i Integracji Dzieci Niepełnosprawnych realizowany będzie na Ziemi Jarocińskiej. Projekt zakłada prowadzenie zajęć w miejscowościach pięciu gmin.

Pomysł napisania programu zrodził się podczas październikowego sympozjum poświęconego problemom osób niepełnosprawnych, które odbyło się w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Jarocinie. Zaproszeni goście z Holandii przedstawili działanie podobnego projektu w Veldhoven. - Ale jak to zazwyczaj bywa, w kuluarach najczęściej się działo. I właśnie podczas takich mniej oficjalnych rozmów powstał pomysł stworzenia czegoś podobnego na naszym terenie - mówi Ireneusz Hemmerling, pomysłodawca i autor programu, kierownik WTZ. - Holendrzy proponowali, by nie budować wielkich ośrodków i drogich domów, sprawdzać wysokiej klasy sprzętu rehabilitacyjnego za ogromne pieniądze, tylko wykorzystać to, co się ma. Zbadano, jakie będzie zapotrzebowanie na tego typu zajęcia. Okazało się, że obecnie na terenie pięciu gmin Ziemi Jarocińskiej (Jarocin, Jaraczewa, Kotlina, Żerkowa i Nowego Miasta) żyje ponad 350 dzieci w wieku od trzeciego do szesnastego roku życia z różnego rodzaju schorzeniami.

Dokończenie na str. 9

Bezpieczne tabliczki

Kilka tabliczek z napisem "Teren zagrożony kradzieżami i włamaniami" znajduje się na dwóch jarocińskich osiedlach.

Od dwóch tygodni na słupach osiedla Konstytucji 3 Maja i osiedla 1000-lecia w Jarocinie wiszą tabliczki informujące o zagrożeniu kradzieżami i włamaniami. Na tych terenach najczęściej dochodzi do włamań i kradzieży.

Dokończenie na str. 3

Droższy gaz i energia

Od 1 stycznia obowiązują wyższe ceny za gaz i energię. Od lutego podrożeje też opłata za telefon.

Według nowych stawek odbiorcy gazu płacić będą brutto 48 groszy za m³ (w tym VAT 22%). Dla posiadaczy centralnego ogrzewania gazowego stała opłata (tzw. eksploatacyjna) wynosić będzie 4,20 zł, dla pozostałych - 2,50 zł.

Dokończenie na str. 5

urodzenia

Natalia Gładczak
Michał Adamczak
Aleksandra Lieske
Mariusz Moczyński
Julia Nowak

śluby

17 stycznia

Robert Świdurski (Gola I) - Justyna Kaźmierczak (Cerekwica Nowa)
Grzegorz Cieślak (Borzęcice) - Renata Hetmańczyk (Komorze, gm. Żerków)
Robert Czapulak (Jarocin) - Katarzyna Sobkowiak (Siedlemin)

zgony

Antoni Szałata I. 42 (Rusko)
Anna Szewczyńska I. 64 (Gola I)
Zdzisław Kubasik I. 54 (Wola Książęca)
Maciej Jacoszek I. 82 (Chwałów)
Cecylia Rybacka I. 79 (Żerków)
Ireneusz Król I. 39 (Boguszynek)
Marianna Warocka I. 95 (Łuszczanów)
Józef Woźniak I. 76 (Zakrzew)
Irena Konieczna I. 79 (Jarocin)
Jadwiga Wlazik I. 75 (Jarocin)
Stanisława Drzewiecka I. 92 (Cielcza)
Stanisław Gawroński I. 79 (Jaraczewo)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

autogięda

Słoneczna pogoda przyciągnęła na giełdę samochodową w Jaraczewie wielu zainteresowanych. Wystawiono około dwudziestu samochodów różnych marek. Najbardziej poszukiwane były auta o małej pojemności i tanie w utrzymaniu.

Oferowano dwa kilkunastoletnie "maluchy" do rozbiórki za 400 i 600 zł. Dziewięcioletnie wyceniono na 3.700 i 3.600 zł, a 5-letni kosztował ok. 6.000 zł. Polonez z 1986 roku był za ok. 3.900 zł, a 1992 1,9D i silnikiem citroena - za ok. 12.000 zł. Można go było również zamienić na tico. Oferowano także 14-letniego wartburga za 2.200 zł. VW bus 1,6D turbo z 1990 zł kosztował ok. 25.000 zł. Za 5-letniego hyundaia pony żądano ok. 20.000 zł. z tego samego roku za podobną cenę można było nabyć fordę escorta 1.6, 1.6V; natomiast escort 1,3 z 1990 r. wyceniony był na ok. 15.000 zł. 5-letni opel astra kosztował już 28.000 zł, a citroena AX z 1988 r. można było kupić za 9.000 zł. Okazyjną cenę wystawił właściciel 8-letniej hondy concerto 1,6, 1.6V - ok. 15.000 zł.

targowisko

marchew	0,60 do 1,00
pietruszka	1,50 do 2,00
seler	1,50 do 2,00
buraczki	0,60 do 0,80
cebula	1,20 do 1,80
pieczarki	4,00 do 4,50
kapusta kg	0,50 do 0,70
pomarańcza	3,20 do 4,00
cytryny	3,20 do 4,00
jabłka	0,80 do 1,70
jajka	5,00 do 5,70

kronika policyjna

□ 7 stycznia w Jarocinie na ul. Poznańskiej włamano się do sklepu spożywczego należącego do Katarzyny P. Skradziono piwo, likiery i napoje wartości 200 zł.

□ Dzień później o godz. 8.40 w Jarocinie na skrzyżowaniu ulicy Poznańskiej z Kościuszki doszło do karambolu. Kierujący samochodem ciężarowym iveco Marek S. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył jadącego przed nim poloneza trucka, którym kierował Janusz B. Z kolei truck uderzył w tył volkswagena golf, którym kierował Marian Z. Samochód iveco zjechał na lewy pas, gdzie zderzył się czołowo z polonezem caro, kierowanym przez Jacka C. Ranne zostały dwie osoby - kierowca i pasażer poloneza caro.

□ 8 stycznia w aptece na ul. Wolności w Jarocinie wpłacono trzy fałszywe banknoty o nominale 100 zł, które policja zatrzymała do sprawdzenia.

□ 9 stycznia w Jarocinie z ul. Kościuszki Tadeuszowi B. skradziono fiata 126 (nr rej. KZE, nr nadwozia 09593204) koloru jasny khaki, wartości 5.500 zł.

□ Tego samego dnia w Witaszycach na al. Wolności nieznany sprawca włamał się do sklepu Zenona S. Skradziono bilon, dwa kalkulatory, zegarek, wyroby cukiernicze, papierosy, alkohol wartości 2.170 zł.

□ W tym samym czasie, również w Witaszycach nieznany sprawca włamał się do poloneza (nr rej. KPB 3145) należącego do Zofii B. Skradziony został akumulator i prostownik wartości 250 zł. Skradzione przedmioty znaleziono w pobliżu samochodu.

□ W Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja nieznany sprawca włamał się do fiata 126p (nr rej. KPG 5658), należącego do Janiny R. Skradziony został radioodtwarzacz samochodowy wartości 200 zł.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

dyżury aptek

Do 18 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Flos Rosae” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 747-23-58). Od 19 do 25 stycznia dyżurować będzie apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56).

Apteka „Remedium” czynna jest w każdą niedzielę i święto w godz. 14.00 - 18.00 (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

szkoła rodzenia

Spotkania odbywają się w każdą środę w godz. 13.00 - 15.00 w przedszkolu nr 3 w Jarocinie, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne prowadzi Kazimiera Pacia.

zapraszają

□ Dyrektor Publicznego Przedszkola nr 5 w Jarocinie, Irena Urbaniak - na spotkanie noworoczne z dziećmi specjalnej troski z gminy Jarocin - 16 stycznia o godz. 16.00

□ Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej w Potarzysty - wszystkie babcie i dziadków, a także inne zainteresowane osoby na występ Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Snutki” z okazji Dnia Dziadka i Dnia Babci - 22 stycznia o godz. 18.00 do JOK-u, wstęp bezpłatny.

□ Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie - młodzież kończąca szkoły podstawowe na dzień otwarty, a także rodziców i nauczycieli - 24 stycznia o godz. 9.00. Zainteresowani otrzymają szczegółowe informacje na temat kierunków kształcenia w ZSZ nr 2 w przyszłym roku szkolnym. Będą także mieli okazję zapoznać się ze szkołą i warsztatami.

niebieska linia

Ogólnopolski bezpłatny telefon 0-800-20002 w sprawie przemocy domowej. O problemach związanych z adopcją dziecka oraz o ofiarach przemocy można rozmawiać pod numerem Adopcyjnego Telefonu Zaufania w Kaliszu 57-21-06; czynny w czwartki od godz. 16.00 do 18.00

porady specjalistów

Porady psychologa, pedagoga i logopedy dla młodzieży i rodziców w każdy czwartek po numerem telefonu 747-22-45 w godz. 15.00 - 16.00.

Zebrania wędkarzy

Zebranie sprawozdawcze za 1997 rok Polskiego Związku Wędkarskiego Koło Jarocin - Miasto odbędzie się 18 stycznia o godz. 10.00 w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Do końca 1998 roku nastąpi wymiana kart wędkarskich, zgodnie z rozporządzeniem wojewody. Razem z opłatą składki należy złożyć zdjęcie oraz zapłacić za nową kartę wędkarską.

Walne zebranie członków koła PZW Jaraczewo odbędzie się 1 lutego o godz. 14.00 w Górze.

Kościelne kołędowanie

□ W najbliższą niedzielę odbędzie się w kościele w Pogorzeli koncert kołęd.

18 grudnia w pogorzelińskim kościele będzie można posłuchać kołęd w wykonaniu zespołów artystycznych działających przy Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie. Wystąpi orkiestra dęta, chór mieszany, zespoły dziecięce oraz soliści.

□ Poznański Chór Katedralny wystąpi w kościele o.o. Franciszkanów w niedzielę 25 stycznia o godz. 16.00.

Chór pod dyrekcją księdza Szymona Daszkiewicza jest chórem chłopięco-męskim. Jarocińskiej publiczności zaprezentuje się w koncercie kołęd.



Trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej w Jaraczewie. W przyszłości ma tam powstać także sala gimnastyczna
FOTO Stachowiak

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-80; 747-15-31
e-mail - gj@idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czarny (Nowe Miasto), Anna Gogółkiewicz,

Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr Marchwiak, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, kierownik: Regina Błaszak. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Jaraczewo

Budżet przed uchwaleniem

Blok inwestycji oświatowych, fundusze na wodociągowanie gminy i gospodarkę komunalną - to główne kierunki wydatków w projektowanym budżecie gminy Jaraczewo.

Ustalona w projekcie budżetu gminy Jaraczewo po stronie przychodów kwota 6.882,846 zł nie zawiera wpływów z ewentualnych kredytów bankowych, pożyczek, dotacji z zewnątrz i nadwyżki budżetowej z tego roku. Zdaniem wójta **Macieja Pielarza** wydatki na ten rok mogą być bardziej pewne i stabilne - 7.332,846 zł - z czego 28% przypadnie na inwestycje. Będzie to przede wszystkim oświata - 703 tys. zł. Plan obejmuje dokończenie budowy szkoły w Rusku oraz modernizacji szkoły w Jaraczewie i Noskowie. Z budżetu przeznaczonego na oświatę będzie również zakupiony sprzęt komputerowy.

W przyszłorocznym budżecie są przewidziane środki na wodociągowanie gminy i modernizację stacji uzdatniania wody. Przewiduje się przeprowadzenie pierwszego etapu wodociągu Cerekwica - Poręba - Łowicze oraz Panienka. Natomiast w Rusku będą prowadzone prace przy stacji uzdatniania wody i nowej oczyszczalni ścieków - pierwszej w systemie kilku oczyszczalni dla całej gminy. Ogólny koszt tej inwestycji wyniesie 790 tys. zł. Trzecim ważnym blokiem po stronie wydatków będzie gospodarka komunalna, czyli naprawa i modernizacja chodników, ulic i dróg w gminie - 142 tys. zł. Planuje się między innymi położenie nowej nawierzchni na ulicy Gostyńskiej i części Kaliskiej w Jaraczewie oraz na ulicy Okrężnej w Noskowie.

Ponadto z budżetu przeznaczony się fundusze na zakup sprzętu dla służby zdro-

wia i administracji oraz środki na bieżącą działalność kulturalną. - *Projekt budżetu został opracowany zgodnie z wymogami do 15 listopada* - mówił wójt Maciej Pielarz. - *Dyskusja i uchwalenie po naniesieniu poprawek, przewidujemy na najbliższej sesji rady.*

(ann)

konkurs

Radio w sklepach

Dokończenie ze str. 1

Konkurs pod hasłem "JA-Radio w każdym sklepie" rozpocznie się 19 stycznia i trwać będzie do 13 lutego. Losowanie nagród odbędzie się 14 lutego na jarocińskim rynku. Zasady są bardzo proste. W sklepach, które będą chciały brać udział w konkursie musi być włączone radio. Każdego dnia, począwszy od 19 stycznia, prowadzący program będą mówili o różnych godzinach tzw. "hasło dnia". O godzinie 10.10, 13.10, 16.10 prowadzący będą dzwonić do sklepów. Pracownik, który odbierze telefon będzie musiał podać hasło dnia. Jeśli odpowie poprawnie, sklep otrzyma "Certyfikat Słuchalności JA-Radia Jarocin" i będzie brał udział w losowaniu nagród. Również ten pracownik będzie mógł wygrać specjalną nagrodę.

Nagrodą główną jest kampania reklamowa w JA-Radiu o łącznej wartości 1200 zł. Dwa sklepy otrzymają odbiorniki radiowe. Ufundowano również pięć nagród indywidualnych: radiomagneton, radio i trzy radia kieszonkowe.

Do konkursu można zgłaszać się do 13 lutego, ale im później się sklep zgłosi tym mniejsze prawdopodobieństwo, że zadzwoni tam prezenter. Regulamin i zgłoszenie można odebrać w sekretariacie JA-Radia Jarocin, ul. Kościuszki 8B lub Biurze Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej", Rynek - Ratusz. (refb)

Potrzebni krwiodawcy

365 litrów krwi oddali honorowi dawcy w jarocińskim punkcie krwiodawstwa. Tego cennego leku z roku na rok jest coraz mniej.

813 krwiodawców oddało w ubiegłym roku łącznie 365 litrów krwi. 118 dawców zgłosiło się do jarocińskiego punktu krwiodawstwa po raz pierwszy. Wśród nich było kilka kobiet i młodych chłopaków. Ilość oddanej krwi w ubiegłym roku jest porównywalna do tej z 1996, systematycznie jednak spada.

Blisko trzydzieści procent ogólnej liczby dawców ofiarowało krew w ciągu kilku ostatnich tygodni starego roku. **Paweł Sosiński**, kierownik jarocińskiego punktu zwraca uwagę, że wpływ na to miały zapewne organizowane w listopadzie dni honorowego krwiodawstwa oraz zakupienie w tym czasie wygodnego, specjalistycznego fotela. - *Zauważyliśmy, że coraz bardziej popularne staje się rodzinne oddawanie krwi. Dzieje się*

tak, gdy członek rodziny jest operowany w naszym szpitalu i jego najbliżsi oddają dla niego krew - mówi **Paweł Sosiński**. - *Dobrze by się stało, gdyby takie rodzinne oddawanie krwi wykształciło się w zwyczaj. Nie jest istotne, czy krewny pacjenta ma taką samą grupę, ponieważ krew zawsze zostaje wykorzystywana dla ludzi, którzy jej potrzebują. Żadna kropla nie jest zmarnowana. Takich rodzinnych krwiodawców było w ubiegłym roku 179.*

- *Bardzo dziękuję wszystkim dawcom, którzy w ubiegłym roku ofiarowali swoją krew. Ci ludzie chcą być potrzebni, potwierdzają jednocześnie, że robią coś dobrego dla innych ludzi* - mówi kierownik **Sosiński**. (jn)

Żerków

Dziecięce jasełka

W Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie odbyło się przedstawienie zatytułowane "Jasełka Ziemskiego Wędrowca". Autorem, choreografem i scenografem przedstawienia był **Kasper Ekert**. W jasełkach wzięły udział dzieci oraz młodzież z kółka teatralnego działającego przy ośrodku kultury. Najmłodsze dzieci śpiewały kolędy. - *Przedstawienie opowiadało*

o wędrowce człowieka przez życie. Człowieka, który spotyka na swej drodze nowo narodzonego w Betlejem. Jasełka mówiły też o tym, jak to wydarzenie, to spotkanie miało znaczenie w życiu wędrowca oraz o zrozumieniu sensu życia - tłumaczy **Kasper Ekert**.

Wśród publiczności "Jasełek Ziemskiego Wędrowca" znalazły się przede wszystkim rodziny wykonawców.

(akf)



FOTO Stachowiak

Bezpieczne tabliczki

Dokończenie ze str. 1

- *Zwłaszcza na osiedlu Konstytucji 3 Maja notujemy około siedemdziesięciu procent włamań do piwnic i samochodów oraz kradzieży* - informuje **Krzysztof Nadera**, komendant rejonowy policji w Jarocinie. Niebieskie tabliczki zawieszono kilka metrów nad ziemią, by nie mogły stać się łupem wandalów. Te działania są elementem akcji "Bezpieczne mieszkania". (jn)

Zimowisko uczniów

Zimowisko dla dzieci szkół podstawowych organizuje podczas ferii Klub Osiedlowy przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Jarocinie.

Zimowisko przewidziano od 26 stycznia do 6 lutego. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 16 stycznia o godz. 18.00 w klubie osiedlowym. (j)

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Dnia 24 stycznia '98, godz. 20.00 - 5.00
Sala Cechu - Jarocin

Gra i śpiewa „CENTRUM”
Cena zaproszenia 75 zł od pary
wraz z konsumpcją
Losowanie nagród: dla Pani złote kolczyki
dla Pana niespodzianka
Losowanie upominków barowych
Sprzedaż zaproszeń:
1. Biuro Cechu - Jarocin, ul. Wrocławska
2. Jarocin, ul. Waryńskiego 7/10
Informacje i rezerwacja stolików:
tel. 747-38-82 Jarocin

(90/R/98)

Ochotnicza Straż Pożarna w Górze

zaprasza na ostatni

BAL KARNAWAŁOWY

21 lutego od godz. 19.00
do białego rana

Bilety, w cenie 45 zł od pary,
do nabycia u skarbnika
- koł. Stefana Andrzejczaka
Góra, ul. Zaleska 13

W programie m. in.
loteria fantowa
z cennymi nagrodami

DISCO CLUB

PALERMO

zaprasza na

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ

w piątek, tj. 23.01

Bilety w cenie
45,00 zł od pary (z konsumpcją)
do nabycia

w Palermo lub pod tel. 747-37-16

(19/98)

listy

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Jarocinie wyraża uznanie i podziękowanie dla "stałej czytelniczki", która w nr 48 z dnia 28.11.1997 r. podniosła sprawę budowy sali gimnastycznej przy tutejszej szkole. Jestem przekonany, że podobną opinię wyrażają nauczyciele, rodzice i uczniowie tej szkoły. Szkoda tylko, że podobnego zdania nie są niektórzy radni i urzędnicy wybrani w demokratycznych wyborach przez społeczność jarocińską, a których obowiązkiem jest reprezentowanie i dbanie o dobro mieszkańców Jarocina.

Wprawdzie w ostatnich dwóch latach odbyło się kilka spotkań w Urzędzie Miasta i Gminy Jarocin w powyższej sprawie, niestety nie przyniosły one żadnych konstruktywnych rozwiązań.

Najsmutniejszy jest fakt, że dzieci z SP 2 już drugi raz decyzją radnych z Jarocina są pozbawione prawa do rozwijania się w zdrowiu.

Do dziś na koncie PKO są zdeponowane pieniądze, które rodzice zebrali na budowę sali gimnastycznej. Zbieraliby dalej, ale plan zagospodarowania przestrzennego, który jeszcze wtedy obowiązywał, zakładał, że na boisku naszej szkoły ma powstać nowe kino. Nikt, ale to nikt w 1992 roku nie wierzył, że tu będzie kino - decyzja była jednak odmowna.

Drugi raz rodzice podjęli trud zapewnienia swoim dzieciom możliwości rozwoju fizycznego - wyremontowali starą, zdewastowaną salę. Tym większe jest zdziwienie i oburzenie, że budynek ten ma być przekazany Sądowi Rejonowemu, bez perspektywy rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej przy tutejszej szkole, a w tym przypadku dobro dziecka - członka społeczności jarocińskiej - zostanie poważnie naruszone.

Dzisiaj ze smutkiem można stwierdzić, że najstarsza szkoła w mieście nie ma i nie będzie miała normalnej sali gimnastycznej, że może za parę miesięcy lekcje wychowania fizycznego dzieci będą miały prowadzone siedząc w świetlicy szkolnej.

Czy taka jest strategia rozwoju Jarocina, o której się tyle ostatnio mówi i pisze? Czy trud ludzi kolejny raz zostanie zaprzepaszczone - bo władze nie chcą pomóc dzieciom ze szkoły, która znajduje się w samym centrum miasta.

W innych miastach Polski szkół, które tyle razy wykazały, że potrafią uczyć i wychowywać, nie pozbawia się prawa do zapewnienia swoim wycho-

wankom wszechstronnego rozwoju.

Pragnę również nadmienić, że pismem nr 201/1/97 z dnia 4 września 1997 roku szkoła zwróciła się do Rady Miejskiej w Jarocinie z prośbą o ujęcie w planie budżetowym na rok 1998 budowy sali gimnastycznej. I tu znowu paradoks - dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, ani pozytywnej, ani negatywnej. Takie działania doprowadzą do tego, że w najbliższym czasie będziemy jedyną szkołą w Jarocinie pozbawioną sali gimnastycznej.

Szkoła otrzymała decyzję AB-7334/443/96 o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu wydaną przez Urząd Miasta i Gminy Jarocin, w której w warunkach w pkt. d czytamy między innymi "realizacja rozbudowy na działce nr 636/2 możliwa jedynie po zaspokojeniu potrzeb szkoły nr 2 w zakresie wychowania fizycznego (wybudowania sali gimnastycznej lub zaadaptowania na ten cel innego odpowiedniego obiektu)". Czytając w "Gazecie Jarocińskiej" zatwierdzony przez Radę Miejską budżet na rok 1998, widoczne jest, że nikt nie zamierza dotrzymać zawartego w decyzji warunku rozbudowy Sądu.

W jednym z artykułów "Gazety Jarocińskiej" pan burmistrz Henryk Kowalski stwierdził, że każda szkoła powinna dysponować dwoma salami gimnastycznymi.

Wyrażam nadzieję, że dzieci jarocińskiej "dwójki" będą mogły korzystać z jednej sali gimnastycznej i będą miały możliwość uczęszczania na zajęcia wychowania fizycznego w warunkach godnych przynajmniej XX wieku.

mgr Zygmunt Udzik
dyrektor szkoły
Lechosław Pospieszny
przewodniczący Rady Rodziców

List nieznanej osoby, która podaje się za panią ("Gazeta Jarocińska" nr 2/98, str. 4) w sprawie otwarcia dyskoteki w Żerkowie nie byłby wart zainteresowania jako zestaw półprawd i kłamstwa, gdyby nie jedno zdanie i jego konsekwencja budząca moje zatroskanie: "Nie wiem czego, boją się mieszkańcy..." Tak pisze ta pani, po czym wypisuje argumentację wynikającą z tej niewiedzy.

Nie chcę wygłaszać truizmów, ile to zła wynika z niewiedzy, bo nawet trudno je oszacować - wtedy stróżem jest tylko anioł stróż. Najkrócej mówiąc - ja boję się braku wyobraźni, własnej, cudzej.

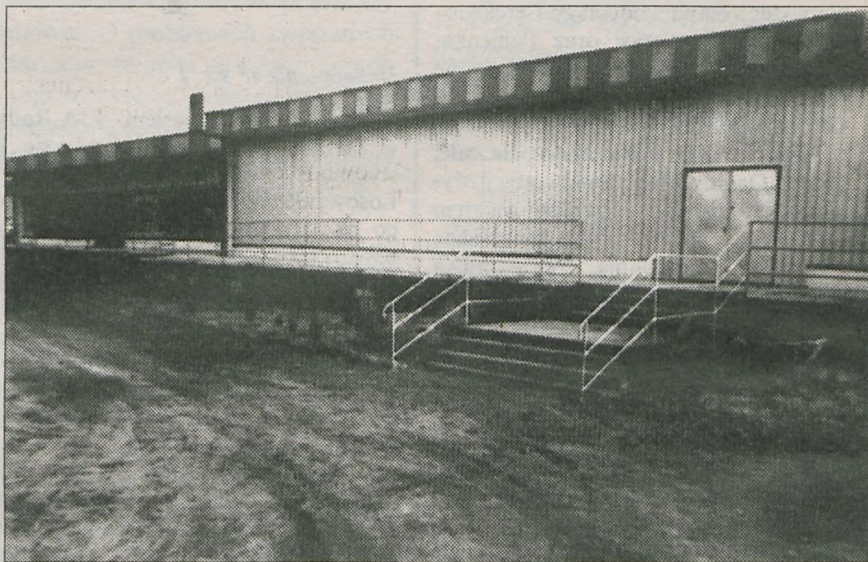
Przykładem takiego braku jest sielankowy obraz dyskoteki jako panaceum na kulturalną rozrywkę młodzieży w Żerkowie. To jest najwyższe

ćwierć prawdy. Zapytam - w jakich kategoriach wartości można umieścić tę dyskotekę, skoro jej organizatorzy powiedzieli (i dotychczas realizują), że bez pozwolenia na alkohol, działalność dyskotekowa w Żerkowie ich nie interesuje, to właściwie o co chodzi? Myślę, że warto o tym wiedzieć.

I jeszcze coś. O atrakcjach miejscowości... Pisząc o nich autorka wykazuje swe małościasteczkowe kompleksy. Tęskni za gwarem, hałasem, tym, czego Żerków nie posiada, zapominając, że jest to walor, niezaprzeczalna atrakcja. Zapomina o prawdzie, że Żerków nie będzie metropolią, posiadając nawet dwie dyskoteki, a zresztą, kto powiedział, że w każdej osadzie ma być teatr? Kiedyś taką mrzonkę zrealizowano w Przybysławiu - do dziś nie wiadomo, co zrobić z byłym domem kultury. Według szanownej pani demagogia jest stwierdzenie przeciwników; pani słowa cytuję: "dyskoteki nie będzie, bo to demoralizacja, itp.". Oprócz pani, nikt publicznie tak nie powiedział - w całej dotychczasowej dyskusji (żeby nie być gołosłownym: "G. J." nr 45 str. 4, nr 52 str. 1 i 3 oraz dyskusja w czasie sesji

zakłada naruszenie spokoju, że ktoś próbuje zarobić ich kosztem. Boją się tego, co będzie na zewnątrz i tego, co będzie się działo po dyskotekach. Powiedzieli to! Podpisali własnoręcznie ("G. J." nr 45, str. 4 - 23 podpisy). Ja też, choć nie jestem przeciwny kulturalnej rozrywce, dyskoteci ani bawiącej się tam młodzieży. Ogromnej jej większości, bo problem tworzą nieliczni - ten ułamek procenta bywalców dyskotek - kiedy alkohol pogłębia, ostro zarysowuje stres, depresję i dewiację. Ci nieliczni "bawią się" z innymi. Czy po to młodzież ma się znad książek odrywać? Czy trzeba tak prowokować los? Jestem przeciwny takiej dyskoteci tutaj!

Jestem również przeciwny opinii, że "młoda generacja jest zgnusiała" (stwierdzenie autorki). Żeby rozwiązać wątpliwości o tym zająrałem do prac magisterskich o aspiracjach kulturalnych i zawodowych młodzieży, do których materiał badawczy zbierany był na terenie naszego miasta i gminy. Pouczająca lektura i obszerna. Zaskoczyła mnie prawidłowość, że wysokie aspiracje kulturalne często wykazuje



Nowa dyskoteka?

FOTO Stachowiak

17 grudnia 1997 r.). Podziwiam to pójście na skróty w pani ocenie.

Drugim skrótem jest pytanie, co zrobią władze. Tego nie komentuję, odważę się tylko wskazać, że w tym samym numerze "G. J." - cztery strony dalej - jest wywiad z burmistrzem, który podsumowuje osiągnięcia minionego roku.

Sympatyczna nieznajoma (sympatyczna - sądzę na podstawie wysokiego poziomu uogólnienia wygłaszanych racji), pisze: "My wszyscy jesteśmy tolerancyjni, otwarci i chętni - byleby daleko od nas to wszystko się działo". O sobie przecież pisze. Dokładnie! Skoro nie słyszała próby generalnej to mieszka wystarczająco daleko, aby czuć się bezpiecznie, bo problem jej nie dotyczy. Ja chętny do wszystkiego nie jestem - a daleki jestem od gloryfikacji bezmyślności

To my, mieszkający obok, będziemy narażeni kilka razy w tygodniu na dyskomfort hałasu, ewentualne szkody. Przed naszymi domami zaparkuje (choć miejsca mało) ileśdziesiąt samochodów. skoro to batalia o alkohol, to czy wszyscy odjadą w dobrej kondycji? Tego boją się mieszkańcy! Tego, że ktoś w arogancki sposób funduje im miejsce rozrywki, które swym charakterem

młodzież z rodzin o niskim statusie materialnym i niskim wykształceniu rodziców. Młodzież swej życiowej szczęśliwości - proszę mi wierzyć - nie upatruje w częstym odwiedzaniu dyskotek. Z wielu przeprowadzonych ankiet wiem, że młodzi ludzie bardzo często rozumieją, czego chcą i umieją osiągnąć zamierzony cel - w przeciwieństwie do kilku dorosłych, których znam i nie mogę tego o nich powiedzieć.

Nie powiem też, żeby zestawienie sprawy dyskoteki i chorych na AIDS było czymś więcej, niż próbą igrania cudzym nieszczęściem. Nie przypominam sobie, aby ktoś mnie o to pytał, więc publicznie oświadczam, że przeciw takiemu rozwiązaniu nie protestowałbym, wręcz odwrotnie... Wynajmującej obiekt Gminnej Spółdzielni tego nie proponuję - jej to nie interesuje; sekcja lekkoatletyczna oraz siłownia - też!

Nie czekam, aż ktoś zapewni mi stuprocentowe bezpieczeństwo - staram się sam, nawet tak bardzo, by nie potwierdziło się porzekadło: "Mądry Polak po szkodzię".

Państwu życzę pomyślności nie tylko na początku roku.

Wojciech Waszak
Romuald Szymkowiak

Serdeczne podziękowania

lek. Janowi Stechlińskiemu, księdzu Jarosławowi z parafii Witaszyce i proboszczowi z Twardowa wójtowi Walentemu Kwaśniewskiemu oraz Radzie, Zarządowi i Pracownikom gminy Kotlin Radzie Sołeckiej, Kółku Rolniczemu w Woli Książęcej, OSP w Woli Książęcej Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu, Radzie Rodziców, Społeczności Uczniowskiej ze Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej Klasom IV Technikum Odzieżowego i Liceum Handlowego z ich wychowawcami z Jarocina Iwonię za ulgę w cierpieniach Rodzinie, Delegacjom, Sąsiadom, Znajomym oraz wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku kochanego męża, ojca i brata

ś. † p.

Zdzisława Kubasika

składa
żona z rodziną

Kotlin

Tajemniczy interes

O brakujących lampach w wioskach, potrzebie odnowienia pomnika w Magnuszewicach i gospodarowaniu wiejskimi świetlicami rozmawiano podczas sesji Rady Gminy w Kotlinie.

O zamontowanie oświetlenia w wioskach wnioskowali sołtys Kurcewa - **Aleksander Matloka** i sołtys Orpiszewka - **Sander Nowaczyk**. Wójt zapewnił, że oświetlenie w Kurcewie i Orpiszewku zostanie wykonane prawdopodobnie w tym roku.

Sołtys Magnuszewic, **Zenon Szymczak** złożył wniosek o przeznaczenie środków z gminnej kasy na kapitalny remont pomnika, który znajduje się na magnuszewickim cmentarzu. Pomnik wybudowała w 1929 roku młodzież Magnuszewic, w dziesiątą rocznicę śmierci dwóch mieszkańców wioski - ochotników w Powstaniu Wielkopolskim, którzy polegli 6 lutego 1919 roku pod Szreniawą.

Radni postanowili także zainteresować się świetlicami wiejskimi i dochodami przynoszonymi przez nie.

*W tych świetlicach odbywają się wesela, zabawy i jest dochód. Mam wniosek, ażeby część tego dochodu była odprowadzana do kasy gminy. Te pieniądze mogłyby być przeznaczone na przykład na remont świetlic - powiedział radny **Feliks Jankowski**.*

*- Jest to sprawa, którą trzeba się będzie pilnie zająć - przyznał wójt **Walenty Kwaśniewski**. - Gospodarka w naszych świetlicach zakrawa chwilami na kpinę. Szczególnie organizacje polityczne - młodzieżowe nie odpowiadają za to, co robią, nawet przed Bogiem i historią. (...) Pewnie powrócimy do socjalistycznego przepisu (...), który obowiązywał w PRL-u, że gmina wydawała zezwolenie na zorganizowanie imprezy. Przy okazji miejscowa władza wiedziałaby co, gdzie i którądy.*

(akf)

Bal dobroczynny

Dokończenie ze str. 1

Jak poinformował "Gazetę" prezes izby Romuald Styszyński, zbiórka pieniędzy na ten cel będzie prowadzona nie tylko w czasie zabawy, ale też wśród handlowców i przemysłowców przed tym terminem.

Niewątpliwą atrakcją balu będzie loteria fantowa. Nagrody na ten cel przekazali nieodpłatnie członkowie izby. Ich wartość jest szacowana na co najmniej 3.500 zł. Cały wpływ z loterii posłuży do sfinansowania zakupu po-

mpy infuzyjnej. Koszt urządzenia wynosi około 5.000 zł. Według Romualda Styszyńskiego akcja nie jest jednorazową inicjatywą, ale ma zapoczątkować aktywne włączenie się członków izby w rozwiązywanie problemów społeczności lokalnej. Prezes nie ukrywa, że izba chce zająć znaczące miejsce w życiu Ziemi Jarocińskiej i integrować środowisko przemysłu i handlu. Również po to, by przeciwstawić się rosnącej konkurencji.

Bal odbędzie się w restauracji "Warszawianka". Imprezę poprowadzi Lech Krychowski, a do tańca grać będą zespoły Centrum i Vabank. Według organizatorów w następnych latach ma to być impreza, na której nie można nie być.

(rp)

Noworoczny prezent

Na zakończenie starego roku Państwowy Zakład Ubezpieczeń ufundował 14 nagród, które rozlosowane zostały pomiędzy szkoły i przedszkola ubezpieczone w PZU.

W konkursie wzięły udział wszystkie szkoły podstawowe, średnie i przedszkola z gmin: Jarocin, Jaraczewo, Kotlin i Żerków. - Nagrody zostały zakupione za sumę około 9 tysięcy, czyli za 5 % składki ubezpieczenia wpłaconego przez poszczególne szkoły. Po raz pierwszy jest to przeprowadzane w formie losowania. W ciągu dwóch poprzednich lat rozdabraliśmy się na nagrody dla wszystkich szkół - wyjaśniła **Maria Michalska**, naczelnik Wydziału Ubezpieczeń w jarocińskim oddziale PZU. Wśród trzydziestu sześciu szkół podstawowych rozlosowanych zostało siedem nagród. Telewizor przypadł Szkole Podstawowej Nr 2 w Jarocinie, a magnetowid - szkole w Rusku. O nowe radiomagnetofony wzbogaciły się szkoły w Lubini Małej, Żerkowie i Łuszczanowie. Po pięć ryz

papieru kserograficznego otrzymały szkoły w Cerekwicy i Ludwinowie.

Także trzy spośród sześciu szkół średnich otrzymały nagrody. Telewizor otrzymał Zespół Szkół Zawodowych Nr 1, a magnetowid - Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy. Radiomagnetofon przypadł Społecznemu Liceum Ogólnokształcącemu. Przedszkola w Goli, nr 5 w Jarocinie, w Raszewach i w Potarzyca otrzymały także radiomagnetofony. - Jestem wręcz zadziwiony trafnością tych nagród, jeśli chodzi o potrzeby szkół. Oprócz świadczenia usług, PZU ma również rozeznanie w problemach szkół - powiedział obecny podczas losowania **Paweł Leonhard**, kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jarocinie.

(ls)

Wodociąg dla trzech wsi

Prawie siedemnaście kilometrów wodociągu oddano do użytku w gminie Jaraczewo. Od listopada woda dociera do Wojciechowa, Łowęc i Brzostowa. Inwestycja zapoczątkowała jednocześnie wodociągowanie Łobzowca.

16,8 kilometra wodociągu, do którego przyłączono 165 posesji, oddano do użytku w Wojciechowie, Łowęc i Brzostowie. - Zakończenie tego zadania jest równoznaczne z rozpoczęciem wodociągowania Łobzowca - wyjaśnia **Stanisław Oblizajek** z wydziału

rolnictwa Urzędu Gminy w Jaraczewie.

Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe JÓŻKOWIAK z Nowej Wsi. Koszt przedsięwzięcia - 555.055 złotych, w większości (222.763 zł) sfinansował budżet gminy Jaraczewo. 31% kosztów, czyli 167.587 zł pokryli mieszkańcy wodociągowanych wsi. Dotacja Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Wsi wyniosła 121.705 zł. W finansowaniu zadania miał udział również wojewoda kaliski (45.000 zł).

Każdy mieszkaniec Brzostowa, Wojciechowa i Łowęc chcąc się podłączyć do wodociągu musiał wpłacić na konto społecznego komitetu budowy kwotę 1.200 zł. Budowa trwała pół roku, z przerwą na zimą. Na uroczystość otwarcia, która odbyła się w Brzostowie, oprócz mieszkańców wsi i władz gminnych, zostali zaproszeni wszyscy, którzy budowali wodociąg.

(ann)

Quizowe bilety

W pierwszym w tym roku numerze "Gazety" ogłosiliśmy quiz o Czerwonych Gitarach. Bilety na koncert zespołu, który wystąpi 18 stycznia w sali sportowej jarocińskiego LO, otrzymują: **Józef Kasprzyk** (Jarocin, ul. Karwowskiego 12), **Iwona Sobczak** (Radliczyce 37), **Małgorzata Gęsiak** (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 130). Bilety do odebrania w sekretariacie "Gazety Jarocińskiej" (przy ul. Kościuszki 8B).

Profesor z politechniki

Na kolejne spotkanie z cyklu spotkań z absolwentami jarocińskiego ogólniaka - naukowcami poznańskich uczelni przyjedzie prof. **Jerzy Przysański**.

Profesor **Jerzy Przysański** przyjedzie do Jarocina w poniedziałek 19 stycznia. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w auli liceum.

Profesor **Przysański** jest profesorem Politechniki Poznańskiej na Wydziale Budownictwa Lądowego. Zajmuje się mechaniką gruntów. (gc)

sprostowanie

W odpowiedzi na wystąpienie radnego **Janusza Idczka** głos zabrał członek zarządu - radny **Zbigniew Kaczmarek**, a nie radny **Bronisław Kaczmarek**, jak podaliśmy w artykule "Sylwestrowa rada" w 2 numerze "Gazety" z 9 stycznia.

Droższy gaz i energia

Dokończenie ze str. 1

O kilka groszy drożeje też cena za 1 kWh. W gospodarstwach domowych kosztować ona będzie 0,2401 zł (w tym VAT 22 %). Nowa taryfa reguluje też opłatę miesięczną, która dla użytkowników prądu jednofazowego wynosić będzie 1,66 zł.

Od 1 lutego wzrośnie też podatek VAT z 7 % do 22 % za usługi telekomunikacyjne. Za miesięczny abonament posiadacze telefonów płacić będą więc wraz z podatkiem, nie jak do tej pory 10,70 zł, lecz 12,20 zł. Podobnie obliczane będą ceny impulsów.

(alg)

Sprzedam NOWE WYPOSAŻENIE SKLEPU spożywczo-mięsnego

- Lada witrynowa BYFUCH
- rok prod. 1997
- Regały do wędlin, kłoc masarski krajalnica do wędlin, waga elektryczna
- regały i bufety sklepowe

Istnieje możliwość wynajęcia lokalu w Żerkowie - na sklep ww. branży

Tel. (0-63) 768-432, 0-602/632-109

(79/R/98)

ZAKŁAD BUDOWLANY

Wilkowyja, ul. Polna 36
tel. 090/611-675

oferuje usługi

- ◆ prace murarskie
- ◆ roboty ciesielskie
- ◆ roboty wykończeniowe
- ◆ ocieplanie budynków i poddaszy
- ◆ montaż płyt kartonowo-gipsowych
- ◆ montaż okien i drzwi

(960/97)

Wytwórnia

**Pasz i Koncentratów
„GABOR” w Kąkolewie**

oferuje:

◆ mieszkanki paszowe
◆ koncentraty dla

- trzody chlewnej
- bydła
- drobiu

Wyprodukowane w oparciu o premisy i receptury firm
Central Soya Poland, Sano

Punkt sprzedaży

Potarzyca, ul. Wyzwolenia 58
czynny od 14.00 do 20.00
tel. 740-46-44

(11/98)

Żerków

Kościelny koncert

W ubiegłą niedzielę w kościele parafialnym w Żerkowie odbył się koncert kolęd w wykonaniu zespołów artystycznych działających przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury.

Wystąpiła orkiestra dęta prowadzona przez kapelmistrza Jerzego Nowackiego, chór parafialny pod kierunkiem Kaspiera Ekerta oraz zespoły dziecięce. W programie koncertu znalazły się m. in. takie kolędy, jak: "Wśród

nocnej ciszy", "Bóg się rodzi", "Gdy się Chrystus rodzi", "Cicha noc".

W wykonaniu solistek: Anny i Moniki Kościelniak słuchacze usłyszeli kolędę "Oj, maluśki". Izabela Ignatowicz natomiast zaśpiewała "Gdy śliczna panna".

- Koncert trwał ponad godzinę. Wzbudził duże zainteresowanie wśród żerkowian i został bardzo mile przyjęty - mówi Kasper Ekert z ośrodka kultury w Żerkowie.

(akf)



Występ orkiestry

FOTO Stachowiak

Jasełka przedszkolaków

Okolo trzystu osób podziwiała występy przedszkolaków z Witaszyc. Na scenie dzieci zaprezentowały jasełka.

W Witaszyczach w sali Domu Socjalnego licznie zgromadzili się nie tylko rodzice, dzieci, ale też i zaproszeni goście. Wszyscy zebrani zachwyceni byli występami malców. Jasełka przygotowywane pod kierunkiem Dariusza Pawlaka dostarczyły zebrany wielu miłych przeżyć. W ciekawy sposób dzieci potrafiły przedstawić narodziny Jezusa. Bardzo ważne znaczenie w tym przedstawieniu odgrywały dekoracje. Były one bardzo bogate, starannie przygotowane. - *Cale widowisko jest głównie zasługą katechety, Da-*

riusza Pawlaka, który włożył w przygotowanie wiele pracy i serca - oceniła jasełka dyrektorka przedszkola, Krysztyna Bartkowiak. Po godzinnych występach małych artystów nastąpiła część oficjalna imprezy. Wyrazem podziękowania dla sponsorów były dyplomy. Dyrektor doceniła też wkład rodziców w przygotowanie całej uroczystości. Rodzice przygotowali również stroje swoim pociechom.

Na zakończenie była kawa i ciasto dla sponsorów i zaproszonych gości. (in)



FOTO Stachowiak

Wigilia „Solidarności”

Spotkanie oplatkowe zorganizowane przez Koło Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" odbyło się 7 stycznia. Do spóźnionej wigilii zasiedli wspólnie członkowie koła i zaproszeni goście.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. ojciec profesor Grzegorz Błoch, ksiądz prałat Stanisław Adamski, proboszcz parafii Chrystusa Króla, profesor Marian Walczak - dyrektor Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy. - Spotykamy się dzisiaj przy bardzo skromnym stole. Wydaje mi się, że ważniejsze jednak są więzi, które nas ze sobą łączą i przypominają tamten tradycyjny wieczór wigilijny, kiedy to siedzieliśmy przy stole wraz z rodziną. Dzisiaj jesteśmy wśród przyjaciół. Solidarni nie tylko pod egidą "Solidarności" - powiedziała witając wszystkich Władysława Urbaniak, przewodnicząca Koła Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność". Wszyscy goście obecni na spotkaniu życzyli członkom związku zdrowia, szczęścia, a także wiele nadziei. Odczytane zostały także życzenia nadesłane m. in. przez nieobecnego na spotkaniu Dariusza Matusiaka, proboszcza parafii

św. Marcina i burmistrza Pawła Jachowskiego.

- *Nam wszystkim tu obecnym udziela się atmosfera Bożego Narodzenia, klimat pokoju, radości, miłości, którą przyniósł na świat Syn Boży - Jezus Chrystus. (...) Spotkaliśmy się tutaj przy okazji oplatka i łamania się nim, jako bracia - dzieci jednego Ojca. Tworzymy wszyscy jedną rodzinę. Ten biały oplatek to przede wszystkim symbol jedności* - powiedział ojciec profesor Grzegorz Błoch, składając równocześnie życzenia w imieniu własnym i nieobecnego proboszcza parafii św. Antoniego.

Po życzeniach gości nadszedł czas na łamanie się oplatkiem. Dopiero, gdy zebrani złożyli sobie życzenia, wszyscy zasiedli do stołów, na których znalazły się dwie spośród dwunastu tradycyjnych potraw wigilijnych: ryba i kapusta z grzybami.

(ls)

przed laty prasa donosiła

KRONIKA OSOBISTA.

Nr. 287

W obrębie zarządowym administracji prowincjonalno-poborowej konny strażnik graniczny Kloebe nadkontrolerem w Jarocinie i konny strażnik poborowy Kundtner poborca urzędu poborowego i kontrolijnego w Nowem - mieście, mianowanymi zostali.

Poznań, dnia 14. Stycznia 1837.

Prowincjalny Dyrektor poborów.

„Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu”
Nr 4, 27 stycznia 1837 r.

W dniu **18 bm.** odbędzie się w Hotelu Centralnym

Wieczorek wieprzobicia

Podawane będą: kiszki z kapustą, flaki, kiełbasa, nogi wieprzowe i t. d.

Dobrze pielęgnowane napoje, wina, wódki, piwa.

KONCERT - DANCING.

Szan. Obywatelstwo miasta Jarocina uprzejmie zapraszam

Seweryn Piotrowski
Gospodarz.

„Informator Powiatu Jarocińskiego”
Nr 3, 17 stycznia 1936 r.

NOWY ROK W NOWYM DOMU KULTURY

Uroczysty charakter miało powitanie Nowego Roku w Nowym Mieście nad Wartą. Bal Sylwestrowy odbył się w sali Domu Kultury.

Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że oficjalne oddanie do użytku tego obiektu nastąpi dopiero w dniu Święta Odrodzenia tego roku. Okazały

gmach nowomiejskiego Domu Kultury (ponad 300 m kw. powierzchni użytkowej) powstaje w wyniku przebudowy stojącego bezużytecznie od prawie 30 lat obiektu. W chwili obecnej roboty są na tyle zaawansowane, że w sali widowiskowej można już organizować imprezy. W pozostałych pomieszczeniach natomiast

trwają prace wykończeniowe.

W Domu Kultury, który będzie siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury, obok sali widowiskowej mieścić się będą biblioteka wraz z czytelnią oraz klub-kawiarnia, Gminny Ośrodek Propagandy i pomieszczenia administracyjne.

„Południowa Wielkopolska”
Nr 1, styczeń 1976 r.

Dokończenie ze str. 1

- W listopadzie mieliśmy spotkanie z dyrektorem - tłumaczy Zbigniew Kubiak. - Przedstawił nam sytuację zakładu. Stwierdził, że jest zła i że musimy zrobić redukcję kursów nierentownych w Pleszewie, Jarocinie i Kaliszu. Potem spotkaliśmy się z kierowcami. Powiedzieli nam, które kursy można zlikwidować. Doszliśmy do tego również po frekwencji i wydrukach z bileterek.

Zdaniem Zbigniewa Kubiaka, kursy zostały wycofane z rozkładu ze względów ekonomicznych. - Nie przynosiły zysku, trzeba było do nich dokładać. Na razie nie ruszyliśmy dni roboczych, oprócz Parzęczewa. Tam, gdzie się nie zarabia, tam nie będziemy jeździć. Zdajemy sobie sprawę, że to utrudni w jakiś sposób dojazd, ale nie stać nas na dokładanie do kursów.

Zawieszone kursy nie zostaną przywrócone. - Chyba że naprawdę wiele osób będzie się domagało przywrócenia jakiegoś kursu - mówi Sławomir Kowańdy, dyżurny ruchu. - Koszty są takie, a nie inne. Mówi się trudno. Zresztą szereg zakładów w Jarocinie jest w tej chwili zamykanych. Zwalniani są ludzie i my nie mamy kogo wozić.

Słuszna decyzja?

- Emki w niedziele nie jeżdżą i nikt się jakoś tym nie przejmuje - mówi jeden z jarocińskich kierowców. - A my żeśmy jeździli i to, co żeśmy w tygodniu zarobili, to w soboty i w niedziele - tracili. Bo to nie była linia handlowa czy pracownicza, tylko turystyczna. Ktoś jechał w odwiedziny do szpitala, ktoś inny na imprezę do rodziny. To się nie opłacało. Byłoby nieźle, gdyby wszystkie kursy niedzielne zostały wyrzucone z rozkładu. To jest zbyt duża jazda.

Według Zbigniewa Kubiaka wszystkie zawieszenia były przemyślane. - Większość ludzi z naszego zakładu na pewno tak samo uważa, chociaż niektórym się to nie podoba - mówi Kubiak.

- Nie wszystkie decyzje co do wycofania kursów są trafne - uważa dyżurny ruchu. - Wielu pasażerów ma pretensje. Za ostro został potraktowany na przykład kurs Jaraczewo - Niedźwiady. W niedzielę to tam nie ma żadnego autobusu. Moim zdaniem przynajmniej jeden albo dwa mogłyby być. - Ten autobus przez Antonin też mógł zostać. Przecież ludzie nim jeździli - mówi Jan Sieradzki, kierowca.

- Do Książa jeden autobus jest, ale nie ma powrotu. To było zrobione bez głowy, bez pomysłu. Nikt nie myśli, żeby jakoś pomóc ludziom, tylko tak, jak im pasuje, tak ucinają. W tej chwili nikt się nie przejmuje pasażerem, czy on ma jak dojechać, czy nie - mówi inny kierowca, Kazimierz Błaszczyk.

Za decyzję podjętą w Kaliszu odpowiadają zdaniem podróżnych kierowcy. - To wszystko się na nas odbija - podkreśla Kazimierz Błaszczyk. - Lu-

dzie nie mają pretensji do dyrekcji, tylko do nas. Autobusy mało, że wycofane, to jeszcze bez wcześniejszego powiadomienia. Ludzie przychodzą na te autobusy i się dowiadują, że one nie chodzą. Potem wszyscy na nas psioczą.

Mniej nadgodzin

Niektórym kierowcom nie podoba się wycofanie kursów również z tego względu, że wiąże się to z obcinaniem nadgodzin. - Zmniejszy się liczba nadgodzin, ale normatywny czas pracy na pewno wszyscy będą mieli - zapewnia Zbigniew Kubiak.

Obecnie kierowcy zarabiają 2,10 zł brutto na godzinę. - To jest śmieszna suma - mówi Sławomir Kowańdy, dyżurny ruchu. - Panie, które pracują w Kotlinie i przyklejają jakieś tam nalepki, mają 5 zł. A jaka jest odpowiedzialność tam, a jaka u nas.

zarobić, utrzymać ich (...) Za dużo jest ludzi do brania pieniędzy. Ludzi nieproduktywnych - mówi jeden z pracowników PKS-u.

Od czasu, gdy dyrektor PKS-u przeszedł na emeryturę, przedsiębiorstwem zarządza tymczasowy kierownik. Jarocińscy kierowcy mają nadzieję, że po powołaniu nowego dyrektora, sytuacja przedsiębiorstwa poprawi się. - Przecież gorzej już być nie może. Albo się polepszy, albo się rozwiązujemy - mówią kierowcy.

Nierentowne przedsiębiorstwo

- Kierowcy nie powinni się dziwić, że część kursów została wycofana - mówi Zbigniew Kubiak, kierownik jarocińskiej placówki PKS. - Przecież wpływy są takie, a nie inne. Dokładając do

wej jarocińska placówka PKS sprzedaje części, paliwo, dokonuje napraw, wynajmuje autobusy na przewozy turystyczne. Mimo tej dodatkowej działalności, przedsiębiorstwo musi dokładać do każdego kilometra. W sierpniu ubiegłego roku na przykład dopłacano 24 grosze. - Żeby kurs był rentowny, musi być zapelniona przynajmniej połowa autobusu. Tymi kursami, które wycofano, jeździło niewiele osób. Czasem jedna albo dwie - twierdzi Zbigniew Kubiak.

Kierownik jarocińskiego PKS-u nie obawia się, że w Jarocinie pojawi się konkurencja dla przedsiębiorstwa. - Ma ją Pleszew i Kalisz, ale my nie - mówi Zbigniew Kubiak. - Konkurencją dla nas był jedynie prywatny przewoźnik, który wziął szkołę w Żerkowie. To były jakieś pieniądze, które nam uciekły bezpowrotnie. Pogodził się

UPADEK PKS-u?

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Kierowcy narzekają, że od dwóch lat nie było podwyżki, a teraz przez zlikwidowanie kursów będą mieli jeszcze mniejsze pensje. - Badania lekarskie przechodzimy, jak w nie wiem jakim dziale pilotów, a zarobki mamy jak sprzątaczkę - mówi jeden z kierowców. - Sprzątaczkę ma więcej od nas - twierdzi drugi kierowca. - Za posprzątanie rynku po sylwestrze dostała 50 zł i pół litra wódki. A ja na 50 zł muszę robić dwa dni!

Kierowcy skarżą się też, że nie docenia się ich pracy. - Tu się odpowiada za ludzi i za autobus, a nie za jakiś rower. Nasza odpowiedzialność jest bardzo duża. Szkoda, że pani tu nie było, jak była ta gołoleź. Co tu ludzie wygadywali na nasz temat, to się w głowach nie mieści. Wszystko, co najgorsze. W mieście nie było tak źle, każdy jeszcze szedł, ale poza miastem nie szło ustać na asfalcie. A nas wyzywali od najgorszych - bo nie chcą jechać, bo siedzą, bo się boją, za co pieniądze biorą. Jak potem jeden się odważył, przewiózł ludzi z Wilkowyi i zaczęli już jechać po rowach, to na moście wszyscy wysiedli. Nikt nie chciał jechać. A tu nas chcieli zarząbać i po policję dzwonili, że nie wyjeżdżamy autobusami.

Tragiczna sytuacja

Kierownik jarocińskiej placówki PKS nie wyklucza, że z rozkładu zostaną wyrzucone kolejne kursy. - Sytuacja jarocińskiego PKS-u jest rzeczywiście bardzo tragiczna - mówi Sławomir Kowańdy, dyżurny ruchu. - Jest ciężko i nie zanoszą się na lepsze. Musi nastąpić całkowita reorganizacja przedsiębiorstwa. Przecież to trzeba wziąć na chłopski rozum. Jeśli w zakładzie jest 600 pracowników, a 250 kierowców, nie jesteśmy w stanie na to

kursów nierentownych, nie możemy podnieść grup szeregowania i zarobków pracownikom.

Dyżurny ruchu podkreśla, że nie tylko kursy są nieopłacalne. Kiedyś zakup nowego autobusu rekompensował się w ciągu sześciu lat. - Dzisiaj to się rekompensuje po piętnastu latach - mówi Sławomir Kowańdy. - A po piętnastu latach, jest niemożliwe, żeby taki autobus szedł w trasę i woził ludzi, bo to już będzie wrak. Nasze autobusy i tak już są wysłużone.

Zdaniem Zbigniewa Kubiaka kiedyś komunikacja też była nierentowna, ale wiele zakładów państwowych wykupowało w PKS-ie bilety miesięczne. - Były duże wpływy, a w tej chwili "jedziemy na stracie". Cały ubiegły rok mamy do tyłu. W 1997 roku mieliśmy razem z Kaliszem i Pleszewem - na działalności podstawowej - 300 tysięcy straty. Oprócz działalności przewo-

z tym, że MPK się rozrastało w Jarocinie jeszcze do ubiegłego roku i zawsze gdzieś na jakimś odcinku zabierało pasażerów. Dlatego wycofaliśmy komunikację do Koźmina, Krotoszyń. Skarg nie było, bo ludzie poszli do tańszego przewoźnika - MPK.

Bez strajku

Chociaż kierownik jarocińskiej placówki PKS zapewnia, że nie przewiduje żadnych grupowych zwolnień, kierowcy obawiają się, że stracą pracę. - Przecież jak będzie mniej linii, mniej też będzie potrzeba kierowców. Wierząc się z tego powodu nie będziemy, ale boimy się o to - mówią kierowcy.

Kierowcy nie myślą o tym, żeby ogłosić strajk. - Na strajku już kiedyś straciliśmy masę pieniędzy. Strajk to by tylko doprowadził do szybszego bankructwa. W tej chwili i tak jesteśmy do tyłu. Jakbyśmy zastrajkowali, to się położymy całkiem.

MALOWANIE TAPETOWANIE GIPSOWANIE

Tel. 0-601 / 768-971

Wystawiamy faktury VAT
(152/R/98)

Zatrudnimy OPERATORA MASZYN BUDOWLANYCH

("DT", "Ostrówek")

tel. 740-19-60

7.00 - 15.00

(18/98)

Stowarzyszenie
Absolwentów i Wychowanków
Państwowego Gimnazjum
i Liceum Ogólnokształcącego
w Jarocinie

organizuje
w sobotę 17 stycznia o godz. 20.00
w auli liceum



Cena: 80 zł (50 zł konsumpcja) - od pary

Zainteresowani wieczorkiem proszeni są
o zgłoszenie się do sekretariatu liceum
ul. T. Kościuszki 31, tel. (0-62) 747-23-73

podatki '97

Odliczenie na przyrządy i pomoce naukowe

Nie można już odliczać z tego tytułu kosztów zakupu okularów, magnetofonu itd. Nadal natomiast podlegają odliczeniu poniesione wydatki na komputer, programy komputerowe, mikroskop czy literaturę fachową.

Odliczenia na przyrządy i pomoce naukowe dokonujemy od podatku w wysokości 19 % poniesionych wydatków, nie więcej jednak niż 210,90 zł. Niestety, wydatków przekraczających ten limit nie można - jak było dotychczas - odliczać w dwóch następnych latach. Dlatego skorzystają ci podatnicy, którzy w latach 1995-96 ponieśli z tego tytułu wydatki przekraczające wówczas obowiązujące limity. Mogą bowiem oni "nadwyżkę" tych wydatków odliczać od dochodu w dwóch następnych latach podatkowych, w granicach limitów określonych na te lata, a jednocześnie mogą korzystać z limitu przysługującego w bieżącym roku - ale odliczając od podatku. "Przykładowo: w 1996 r. podatnik zatrudniony na umowę o pracę poniósł wydatki na zakup przyrządów i pomocy naukowych bezpośrednio związanych z wykonywaniem zawodem lub wykonywaną pracą w kwocie 3.400 zł. Od dochodu uzyskanego w 1996 odliczył tylko 915 zł (wysokość limitu na 1996 r.). Nie odliczoną kwotę wydatków podatnik będzie mógł odliczyć od dochodów uzyskanych w dwóch następnych latach podatkowych, to jest w 1997 r. i 1998 r., z tym, że łączna kwota odliczeń z tego tytułu nie może w każdym z tych lat przekraczać wysokości obowiązujących limitów. Od dochodu za 1997 r. - z tytułu wydatków poniesionych w 1996 r. - podatnik może odliczyć 1.110 zł (limit odliczeń od dochodu na 1997 r.). Ten sam podatnik poniósł również w 1997 r. wydatki na zakup przyrządów i pomocy naukowych bezpośrednio zwią-

zanych z wykonywaną pracą czy wykonywanym zawodem w kwocie 1.500 zł. Podatnik będzie mógł odliczyć ten wydatek od podatku dochodowego za 1997 r. w wysokości 19 % poniesionych wydatków, nie więcej jednak niż 210,90 zł. Pozostałej kwoty, a więc 74,10 zł (1.500 razy 19 % = 285 - 210,90 zł = 74,10 zł) nie będzie mógł odliczyć od podatku ani za 1998 r., ani za 1999 r." - wyjaśnia Wiesława Krysiak, kierownik działu podatku dochodowego osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie. Odliczenia wydatków z tego tytułu mogą dokonać tylko podatnicy, którzy osiągają przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej czy spółdzielczego stosunku pracy. Uprawnieni do takiego odliczenia są również podatnicy uzyskujący przychody z tytułu członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub innej spółdzielni zajmującej się produkcją rolną. Podatnik może dokonać odliczenia, jeżeli zakupione przyrządy i pomoce naukowe mają bezpośredni związek z wykonywanym przez niego zawodem lub z wykonywaną pracą. Odliczeniu podlegają tylko wydatki poniesione w okresie, w którym były osiągane przychody z tych źródeł. Wszystkie wydatki muszą być odpowiednio udokumentowane: kupno przyrządów i pomocy naukowych - fakturami, a zakup literatury fachowej - np. paragonem. Nie mogą natomiast odliczać wydatków na zakup przyrządów i pomocy naukowych osoby uzyskujące przychody z umów zleceń, umów o dzieło i innych rodzajów

działalności wykonywanej osobiście (np. naukowej, literackiej, publicystycznej, artystycznej) oraz wykonujące działalność gospodarczą lub wykonujące wolny zawód. W tego rodzaju działalności, wydatki poniesione z tytułu zakupu przyrządów i pomocy naukowych - jeżeli służą tej działalności - zaliczane są do kosztów uzyskania przychodów.

W 1997 roku lista przyrządów i pomocy naukowych, których zakup uprawnia do odliczenia w podatku dochodowym - jest znacznie krótsza. Szczegółowy wykaz rodzajów przyrządów i pomocy naukowych zawiera załącznik do rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 24 grudnia 1996 r. (Dz. U. nr 156, poz. 784).

IZABELA BUKOWSKA

Rodzaje przyrządów i pomocy naukowych

1. Systemy komputerowe i urządzenia elektronicznej techniki obliczeniowej (ETO)
2. Przyrządy i wyroby optyczne i optyczno - mechaniczne (z wyjątkiem 0965, 0966 i 0969-5) np. lunety, lornetki, aparaty fotograficzne itd.
3. Dyktafony
4. Odtwarzacze
5. Mikroskopy
6. Przybory rysownicze i kreślarskie pozostałe
7. Zapis dźwięku i wizji gotowy, np. płyty kompaktowe
8. Reprodukcyjne fotograficzne na podłożu: szklanym, papierowym, taśmach filmowych i błonach
9. Nuty
10. Mapy
11. Materiały do zapisu magnetycznego i pomocnicze do użytkowania taśm magnetycznych i magnetofonów
12. Instrumenty muzyczne
13. Części do instrumentów muzycznych i akcesoria muzyczne
14. Pomoce naukowe, specjalistyczny sprzęt szkolny i przedszkolny

specjalista wyjaśnia

Umowa na czas określony

"Bardzo podoba mi się pomysł rozwiązywania na waszych łamach problemów prawnych.

Osobiście bardzo interesują mnie zagadnienia związane z prawem pracy. W związku z tym prosiłabym o wyjaśnienie nurtującej mnie sprawy.

Od trzech lat jestem zatrudniona w zakładzie produkcyjnym. Przez pierwsze cztery miesiące pracowałam na umowę zlecenie. Następnie zostałam zatrudniona na czas określony do

końca roku, to jest na trzy miesiące. Od nowego roku dostałam kolejną umowę, każda z nich była przedłużana na okres sześciu miesięcy. Słyszałam, że umowa na czas określony z pracownikiem może być ponawiana tylko trzykrotnie, czwarta umowa bez względu na to, jak długo jest przedłużana staje się umową na czas nieokreślony. (...) Jeżeli to, co słyszałam jest prawdą, to przed zwolnieniem muszę otrzymać trzymiesięczne wypowiedzenie. Jeżeli natomiast nie jest to prawda, to pracodawca może mi nie przedłużyć umowy bez zbędnych wyjaśnień.

Proszę o odpowiedź na łamach "Gazety Jarocińskiej". Z góry dziękuję za rozwiązanie mojego problemu."

Czytelniczka

Należy odpowiedzieć na pytanie: od kiedy pracodawca musi liczyć umowę o pracę zawartą na czas określony, aby można było zastosować art. 25¹ kodeksu pracy.

Powyższy przepis kodeksu pracy stanowi, że zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła jednego miesiąca.

Zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz wyżej wymieniony przepis kodeksu ma zastosowanie do umów o pracę zawartych na czas określony, poczynając od 2 czerwca 1996 r. Oznacza to, że pierwszą umową zawartą na czas określony będzie umowa zawarta po tym terminie.

Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że w piśmiennictwie prawniczym podnoszony jest pogląd, że jako pierwszą umowę o pracę zawartą na czas określony należy uznać umowę o pracę na czas określony, która wiązała strony w dniu drugim czerwca 1996 roku.

Oprac. IZABELA BUKOWSKA

Prosimy czytelników o listy z zagadnieniami prawnymi. Odpowiedzi na nie udzieli specjaliści. Kontakt telefoniczny 747-47-47 w każdą sobotę godz. 11.00 - 12.00.

OPTIMALNA TECHNOLOGIA

Postęp technologiczny wymusza ciągłe zmiany. Potrzebujesz nowoczesnego komputera. Optimalne rozwiązanie? OPTIMUS OPTitech'98. Optimalna technologia.

OPTIMUS OPTitech

Procesor Pentium® z technologią MMX™ 166 MHz, RAM 16 MB EDO, Grafika: 2 MB EDO ATI, HDD: 1,7 GB, CD ROM 20x EIDE, karta dźwiękowa, FDD 1,44, klawiatura Win'95, mysz Microsoft, Obudowa MiniTower Baby AT, Windows 95, podłącznik użytkownika, monitor OPTiview 14" (kolorowy)

OPTitech'98 2 919 zł

cena netto

Oferta specjalna w ramach serii GOLDEN LINE o szczegóły pytaj



HARDBIT

ul. Śródmiejska 14

Jarocin (0-62) 747-49-00, 747-64-84

OPTIMUS
OPTitech
MODEL
'98

OPTIMUS

sprzedaż rata: 17,58% w skali roku

Dokończenie ze str. 1

Projekt jest bardzo obszerny. Zakłada realizację trzech głównych programów: rehabilitacji pedagogicznej, który opracowała Jadwiga Grala, rehabilitacji medycznej napisany przez Stanisława Faliszewskiego oraz rehabilitacji społecznej, którego autorem jest Ireneusz Hemmerling. - *Elżbieta Małgowska usystematyzowała dane, które napłynęły z różnych instytucji. Brygida Andraszak opracowała je graficznie. Ja to wszystko zebrałem i nad tym czuwam* - mówi Hemmerling. Projekt jest jedynym tego typu rehabilitacyjno - integracyjnym programem w Polsce. Jego twórcy opierali się przede wszystkim na swoich dotychczasowych doświadczeniach w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Zajęcia sportowe i kulturalne

Projekt umożliwia korzystanie z zajęć sportowych, kulturalnych, rekreacyjnych i rehabilitacyjnych dzieciom niepełnosprawnym w miastach i wioskach Ziemi Jarocińskiej. W tym celu trzeba tworzyć w miejscu zamieszkania tzw. bazy służące wszystkim dzieciom niepełnosprawnym. - *Chcemy wykorzystać sale szkolne, które są wolne popołudniami, świetlice, domy strażaków, domy kultury czy nawet salki katechetyczne. Zajęcia rehabilitacyjne czy rekreacyjne mogą się odbywać właśnie w tych miejscach. Będzie trzeba również zagwarantować transport tym osobom, które nie mogą dojechać czy dojechać same* - planuje Ireneusz Hemmerling. Z kolei **Jadwiga Grala**, nauczycielka klasy życia w Szkole Podstawowej nr 6 w Jarocinie twierdzi, że centrum całego przedsięwzięcia powinno znajdować się w Jarocinie. - *Pomimo, iż program uwzględnia realizację zadań na terenie pięciu gmin, myślę że takie centrum powinno znajdować się w Jarocinie, bo część dzieci i tak wożona jest do szkoły specjalnej.*

Program przewiduje także gromadzenie informacji o liczbie wszystkich niepełnosprawnych dzieci podzielonych według rodzaju schorzeń i o aktualnych potrzebach rehabilitacyjnych - poprzez tworzenie banku danych. W realizacji programu ważna będzie także edukacja rodziców i opiekunów w zakresie podstawowych form rehabilitacji. - *Musimy uświadliwiać mieszkańców tych pięciu gmin na potrzeby słabszej części naszego społeczeństwa oraz wskazywać sposoby pomocy* - mówi Ireneusz Hemmerling.

Od zabawy po naukę

Program rehabilitacji pedagogicznej, oparty jest na działaniu trzech rodzajów grup w ramach oddzielnie prowadzonych zajęć. Grupa pierwsza obejmuje dzieci upośledzone w stopniu umiarkowanym w wieku przedszkolnym, od 3 lat do 7 lat. Prowadzone będą dla nich zajęcia ruchowe, typowo zabawowe, ze stopniowym włączaniem rodziców.

W drugiej grupie znajdują się dzieci najgłębiej upośledzone, bez względu na wiek. Zajęcia obejmą muzykoterapię, naukę podstawowych czynności, poznawania własnego ciała. Jest to nie tyle terapia, co stymulacja, pobudzanie dzieci do jakiegokolwiek dalszego rozwoju. Można te zajęcia prowadzić, gdy będzie się miało pomocników, którzy przeszli choćby minimalne przeszkolenie w tym zakresie. - *Jeżeli zajęcia będą prowadzić wówczas, gdy będziemy mieli specjalną salę z wykładnią, z różnymi niezbędnymi przyrządami* - twierdzi nauczycielka.

Wyrównać szanse

Trzecią grupę tworzą dzieci w wieku szkolnym, najbardziej sprawne, z którymi będzie można przeprowadzać zajęcia plastyczne, gry i zabawy, układanki, zajęcia ruchowe, ćwiczenia na materacach nie wymagające dodatkowego opiekuna. Na zajęcia do wszystkich grup zapraszani będą specjaliści.

Program rehabilitacji społecznej nastawiony jest głównie na udział dzieci w życiu sportowym, artystycznym, kulturalnym. Przewiduje się stworzenie kół zainteresowań, organizowanie profesjonalnych wycieczek i pikników. - *Chcemy, by więcej dzieci z naszego terenu brało udział w Ogólnopolskich Prezentacjach Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej, które odbywają się w Jarocinie* - mówi Ireneusz Hemmerling.

Fundusze z ministerstw

Żeby program mógł być realizowany muszą być pieniądze i ludzie, którzy zajmą się prowadzeniem zajęć. Już niedługo odbędzie się spotkanie twórców programu z przedstawicielami poszczególnych gmin. Ireneusz Hemmerling spodziewa się przychylności wójtów i burmistrzów. - *Zadaniem każdej gminy jest troska i opieka nad jej mieszkańcami, również nad dziećmi niepełnosprawnymi* - uważa kierownik WTZ. Dlatego autorzy projektu liczą na pozyskanie pieniędzy od gmin, a także z PFRON-u, Ministerstw: Edukacji, Zdrowia, Kultury. - *Nasz projekt jest programem, który pozyskuje środki na konkretne zadanie: organizowanie rehabilitacji i integracji dzieci niepełnosprawnych.*

Projekt będzie niedługo przedstawiony w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który już jest nim zainteresowany. Wkrótce zostanie też skonsultowany z osobami, które od lat realizują podobne przedsięwzięcie w Velthoven w Holandii.

Ogrom pracy

Nad realizacją merytoryczną i finansową projektu będzie czuwać rada projektu, której zadaniem będzie m. in. podejmowanie decyzji strategicznych dla funkcjonowania programu. W strukturze organizacyjnej ważną rolę będzie odgrywał zespół rehabilitacyjny składający się z pedagoga, psychologa, rehabilitanta, lekarza, pracownika socjalnego i terapeuty zajęciowego oraz instruktorów sportu i kultury. Ta grupa będzie odpowiadać za cały program rehabi-

Problem z salą

Coraz większym problemem staje jednak brak sali rehabilitacyjnej. - *Te dzieci nie mogą przyjść, usiąść, bo "coś" im się da i "coś" zrobić - to jest niemożliwe. Z nimi naprawdę trzeba pracować* - twierdzi Jadwiga Grala, zaś dyrektor szkoły nr 6, **Romuald Gruchalski** zwraca uwagę, iż miasto powinno wspomóc finansowo budowę przyszłej sali. - *Władze miejskie Jarocina muszą sobie zdawać sprawę z tego, że większość tych dzieci jest stąd. Jeżeli my jesteśmy w stanie obsłużyć pedagogicznie, to naprawdę nie mamy już miejsca. W chwili obecnej*

litacyjny. Znaczną rolę powierza się także wolontariuszom - młodzieży szkół średnich Ziemi Jarocińskiej, która w ramach swoich możliwości będzie pomagać w realizacji przedsięwzięcia. Projekt podkreśla rolę przedstawicieli gmin - jej wyznaczonych pełnomocników. Około osiemdziesięciu osób zaangażowanych będzie w realizację programu. - *Czeka nas ogrom pracy* - przyznaje Ireneusz Hemmerling. - *Doszliliśmy już dawno do wniosku, że rehabilitacja jest skuteczna w małych grupkach od 3,4 do 6 osób.* Do tych grup będzie docierał specjalista prowadzący rehabilitację zgodnie z ustalonym programem. - *Myślę, że to dobrze, że coś takiego ma u nas powstać, ale obawiam się samej realizacji programu, a także tego, skąd weźmiemy potrzebnych ludzi do pracy z dziećmi. Nie wystarczy już samo dobre serce i dobra wola pomagania. Musimy mieć osoby, które chociaż w nieznaczącej części będą miały potrzebną wiedzę* - mówi Jadwiga Grala.

jesteśmy zmuszeni otworzyć nowy oddział klasy życia. Poważnie myślimy o wybudowaniu w ogrodzie za szkołą pawilonu na salę rehabilitacyjną i klasy życia. Baza to w tej chwili jest nasz główny problem. Popołudniami z tego budynku będą mogły korzystać te same dzieci, objęte programem rehabilitacji i integracji. - Wówczas mogłoby to stanowić centrum spotkań, gdzie wszyscy łatwo będziemy mogli się porozumiewać. Tutaj będzie można założyć dokumentację, przekazywać informacje - uważa Romuald Gruchalski. Nauczyciele twierdzą, że zajęcia prowadzone w ramach programu będą zdecydowanie wpływać na polepszanie się wyników w szkole.

- *Regionalny Program Rehabilitacji i Integracji Dzieci Niepełnosprawnych wychodzi naprzeciw ustaleniom 48. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych podkreślających konieczność wyrównywania szans dla osób niepełnosprawnych i organizowania rehabilitacji w miejscu zamieszkania. Ten projekt ma być taką pomocną dłońią* - kończy Hemmerling. ■

Uwaga!!! Dnia 19 i 20.01.1998

**KOMPUTEROWE BADANIA
MASY
i GĘSTOŚCI KOŚCI
(diagnostyka osteoporozy)**

**Przychodnia Rejonowa w Jarocinie
ul. Hallera 9**

**Informacja i rejestracja
tel. 747-30-51 wewn. 221**

**Przyjdź, zbadaj swoje kości!
To nie boli!**

Więcej przestępstw

Policja nie może poszczycić się znaczącymi sukcesami w roku ubiegłym. Praktycznie rzecz biorąc wzrosła liczba przestępstw kryminalnych, a dynamika wykrywalności spadła. Co trzecia osoba naruszająca prawo była bezkarna.

Na terenie Ziemi Jarocińskiej w sposób istotny wzrosła w roku ubiegłym przestępczość. Niestety nie dotyczy to jedynie drobnych kradzieży czy naruszeń prawa o ruchu drogowym. W 1997 roku było wiele przestępstw o znacznej wadze. W Jarocinie dokonano zabójstwa. Był też napad rabunkowy z użyciem broni palnej, napady z użyciem niebezpiecznych narzędzi. Wzrosła liczba włamań, gdzie łupem złodziei padło ponad dziesięć tysięcy złotych.

Kalendarium

22 stycznia - dokonano napadu rabunkowego z użyciem broni palnej na stację benzynową CPN przy ul. Poznańskiej w Jarocinie. Przestępcy skradli pieniądze i słodycze o wartości 2.373 zł. Sprawcy zostali zatrzymani w Gostyninie w województwie łódzkim.

9 maja - kradzież z włamaniem w sklepie komputerowym przy ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Złodzieje skradli sprzęt komputerowy o wartości 20 tys. zł. Sprawców nie znaleziono.

5 lipca - kradzież z włamaniem do hurtowni

wni papierosów przy ul. Moniuszki w Jarocinie. Ukradziono papierosy o wartości ponad 200 tys. zł. Złodzieje pozostali nie wykryci.

21 lipca - kradzież z włamaniem do mieszkania przy ul. Moniuszki w Jarocinie. Złodzieje ukradli kamerę video, komputer, lornetki, biżuterię i pieniądze oraz antyki. Łączna wartość skradzionych rzeczy została oszacowana na ponad 35 tys. zł. Policja ustaliła, że sprawcami są Eugeniusz F. i Zbigniew Z. Mienie zostało częściowo odzyskane.

8 sierpnia - kradzież z włamaniem do hurtowni przy ul. Brandowskiego w Jarocinie. Złodzieje pozostali nie wykryci. Ich łupem padły towary i sprzęty o wartości około 60 tys. zł

14 września - zamordowano Sylwestra C. W ciągu kilku godzin policja zatrzymała siedem osób. Adamowi K., Andrzejowi D. i Zbigniewowi Z. postawiono zarzut zabójstwa. Podejrzani zostali tymczasowo aresztowani przez Sąd Rejonowy w Jarocinie.

2 grudnia - sprawca w kominiarce, uzbrojony w nóż, usiłował dokonać napadu na sklep spożywczy przy ul. Zamkowej w Jarocinie. Sprzedawczyni krzykiem i rzucaniem w bandytę różnymi przedmiotami zmusiła go do ucieczki. Policja w dniu następnym ustaliła tożsamość bandziora. Wobec Mirosława K. Sąd Rejonowy w Jarocinie zastosował areszt tymczasowy.

20 grudnia - kradzież z włamaniem do sklepu w rynku. Ukradziono sprzęt elektroniczny, kamery video i aparaty fotograficzne o wartości ponad 43 tys. zł. Sprawców nie wykryto.

Więcej przestępstw, mniej sprawców

Kalendarium dotyczy tylko przestępstw najpoważniejszych. Większość z dokonanych w roku ubiegłym przestępstw, to zdarzenia o stosunkowo niewielkich stratach materialnych. Włamań do sklepów, piwnic czy samochodów są na porządku dziennym. Dotykają przede wszystkim mieszkańców miasta. W roku 1997 stwierdzono 780 przestępstw kryminalnych, ponad dwa dziennie. Organa ścigania wykryły sprawców jedynie 480. Jest to jedynie nieco ponad 60 %.

W mijającym roku wzrosła prawie dwukrotnie liczba kradzieży z włamaniem do obiektów należących do osób prywatnych. Podobnie wzrosła liczba przestępstw w stosunku do obiektów będących własnością podmiotów gospodarczych uspołeczniionych. Kradzież mienia wzrosła o ponad dwadzieścia

procent. Zmalała liczba rozbojów i wymuszeń rozbójniczych (o ponad połowę) oraz bójek z pobiciem (o jedną czwartą).

Jak wynika z policyjnej statystyki większość przestępstw miała miejsce na terenie gminy i miasta Jarocin. Spośród ponad pięciuset podejrzanych około 10 % stanowili nieletni.

Kradną samochody i rowery

W roku 1997 złodzieje ukradli 47 samochodów. Zgodnie z nazewnictwem stosowanym przez policję stwierdzono 15 zaborów pojazdów w celu krótkotrwałego użycia - te zostały odzyskane. Spośród pozostałych 32 skradzionych aut, nie odzyskano 17. W tej liczbie najwięcej jest maluchów - 7. Nadal poszukiwane są także dwa Mercedesy, trzy Volkswageny i dwa Audi 80. Dla porównania w roku 1996 ukradziono 32 samochody, uwzględniając także te, którymi złodzieje chcieli się tylko krótko przejechać.

Bardzo popularne stały się w środowisku złodziejskim rowery. Policja otrzymała w roku ubiegłym zgłoszenia o kradzieży 34 jednośladów. Przeważały rowery górskie, skradzione z piwnic.

Mniej kierowców jechało samochodem po spożyciu alkoholu. W mijającym roku policjanci zatrzymali ich 393, podczas gdy w 1996 liczba ta wyniosła 425.

Według policji wzrastająca liczba zdarzeń drogowych wynika ze wzrostu ilości pojazdów samochodowych przy stale pogarszającej się infrastrukturze dróg.

Narkomani i cudzoziemcy

W tak zwanym nadzorze policji pozostawało 34 narkomanów, spośród których dwie osoby zmarły. Na terenie miasta przebywa około 10 osób, pozostałe poddawane są leczeniu w różnych ośrodkach na terenie kraju. Narkomani dokonali 18 przestępstw kryminalnych. Ponadto w ciągu roku policja zabezpieczyła 12 kilogramów słomy makowej, wszczynając 5 postępowań w związku z zarzutami o nielegalną produkcję narkotyków.

Jedynie ośmiu cudzoziemców popełniło przestępstwa na terenie działania KRP Jarocin. Trzy z nich dotyczyły naruszenia przepisów o akcyzie, a dwa przestępstw drogowych. Ponadto cudzoziemcy popełnili 151 wykroczeń, za co w 150 przypadkach ukarano ich mandata. Ośiem z nich dotyczyło wykro-



Mniej wypadków

W roku 1997 zmalała liczba wypadków drogowych na terenie działania Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie. Było ich 114, a więc o 31 mniej niż w roku 1996. W znaczny sposób wzrosła za to ilość kolizji na drogach. Policjanci stwierdzili ich o sto więcej w stosunku do roku poprzedniego.

W wyniku wypadków zginęły cztery osoby, o siedem mniej niż przed rokiem. Mniejsza była też liczba osób, które odniosły obrażenia ciała - 149, podczas, gdy w 1996 było ich 186.

Głównymi przyczynami zdarzeń drogowych były nadmierna prędkość (135), nieprawidłowe wyprzedzanie lub omijanie (72) oraz nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu (70). Najbardziej feralnymi dniami na drogach były piątki, kiedy wystąpiła ponad jedna czwarta wszystkich zdarzeń.

W stosunku do sprawców wykroczeń drogowych policjanci nałożyli 5182 mandaty karne, na łączną kwotę 289.980 zł. Ponad trzysta wniosków skierowano do Kolegium ds. Wykroczeń. Była to o ponad siedemdziesiąt wniosków liczba mniejsza niż w roku 1996.

czeń przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu. Największy odsetek sprawców wśród cudzoziemców stanowili Rosjanie, Ukraińcy i Niemcy.

Bezpieczny Jarocin

Policja prowadziła też w akcję "Bezpieczne miasto". Na ten cel Rada Miejska Jarocina przekazała 3000 zł. Pieniądze zostały przeznaczone na druk ulotek i broszur informacyjnych oraz na zakup znaczków odbłaskowych, które przekazano uczniom klas 1 - 3 ośmiu szkół podstawowych gminy Jarocin.

We współpracy ze sklepami rowerowymi i Strażą Miejską prowadzono akcję znakowania rowerów.

W ramach "Bezpiecznego miasta" przeprowadzono działania prewencyjne pod kryptonimem "Nieletni". Policjanci sprawdzili miejsca zamieszkania nieletnich zagrożonych demoralizacją oraz miejsca, w których grupują się nieletni. W tych działaniach oprócz policji brała udział Straż Miejska oraz pedagodzy i kuratorzy sądowi.

Opracowano na podstawie materiałów z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Księgi przychodów i rozchodów

prowadzi PHU "Jarmen"

Sporządzamy
ROCZNE ZEZNANIA PODATKOWE

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117
tel. 747-28-92

(17/98)

Zakład Kształcenia Zawodowego

ORGANIZUJE KURSY

- ★ podstawowej obsługi komputera (rozpoczęcie 19.01.98, godz. 15.30)
- ★ obsługi wózków
- ★ BHP dla pracowników
- ★ BHP dla pracodawców

Zapisy: tel. 747-32-61

(128/R/98)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Nowym Mieście n. W., ul. Poznańska 3

s p r z e d a :

- ★ samochód Robur, sam. Jelcz, sam. Żuk
- ★ ładowacz Waryński
- ★ przyczepa do Stara, przyczepa do Jelcza

Informacja: telefon (0-61) 287-40-56

(1/NM/98)

Rozmowa z ANDRZEJEM WOJTYŁĄ - posłem Akcji Wyborczej Solidarność

Najlepsze rozwiązanie - dwanaście województw

Ile - pana zdaniem - powinno pozostać województw po reformie administracyjnej kraju?

Pojawiają się różne koncepcje - 12, 17 i 25, a nawet 31 województw. Pierwsza propozycja ma najwięcej zwolenników zarówno w klubie AWS-u, Unii Wolności, jaki i wśród opozycji. My powinniśmy być zainteresowani tym, aby obecne województwo kaliskie było jak najsilniejsze. Kalisz pozostaje miastem wojewódzkim tylko w koncepcji najmniej prawdopodobnej do wprowadzenia - moim zdaniem, a więc 25 województw. Natomiast najbardziej prawdopodobne jest utworzenie 12 województw - regionów. W regionie Wielkopolska byłyby dwa miasta wydzielone - Kalisz i Gorzów Wlkp., stanowiące siedzibę wicewojewodów. Nie wiem jednak, czy w najbliższym czasie nie będziemy musieli walczyć o utworzenie w Kaliszu siedziby wicewojewody.

A za którą z tych koncepcji pan się opowiada?

Chciałbym, aby było dwanaście województw, w tym województwo kaliskie. Jest to jednak bardzo mało realne. Gdyby natomiast Kalisz był siedzibą wicewojewody, wówczas w regionie Wielkopolski stałby się drugim lub trzecim ośrodkiem gospodarczym.

Dlaczego chciałby pan, aby pozostało województwo kaliskie? Nam - jarociniakom, wcale nie byłoby żal, gdyby Kaliskie zostało zlikwidowane, a Jarocin wróciłby ponownie w granice województwa poznańskiego. Poza tym Kaliskie jest województwem deficytowym, którego funkcjonowanie przynosi wymierne straty. Według ostatnich danych wynoszą prawie 50 mln zł rocznie.

Opowiadając się za utrzymaniem województwa kaliskiego mam na uwadze głównie względy historyczne. Uważam, że Kalisz ma historyczne prawa do tego, aby być województwem. Jest bowiem najstarszym miastem w Polsce. Zawsze też występowało pojęcie Ziemi Kaliskiej, jako części Wielkopolski.

Urodził się pan w Kaliszu, teraz mieszka pan pod Kaliszem, jest pan posłem z tego województwa. Rozumiem więc te sentymenty. Gdyby jednak nie był pan związany z tym terenem, a byłby pan na miejscu Prof. Michała Kuleszy - pełnomocnika rządu ds. reformy administracyjnej, także opowiadałby się pan za pozostawieniem Kaliskiego?

Prof. Michał Kulesza jest wybitnym

ekspertem. Rozumiem, dlaczego forsuje koncepcję 12 regionów. Z punktu widzenia merytorycznego po prostu powinny być duże, silne regiony, tak jak w krajach Europy Zachodniej. Za tym opowiada się też wchodzące w skład AWS Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, którego jestem przewodniczącym na terenie województwa kaliskiego. I powtarzam, że wariant 12 województw jest najlepszy i najbardziej prawdopodobny, chociaż sentymenty do Kaliskiego pozostają. Dlatego trzeba walczyć o utworzenie w Kaliszu siedziby wicewojewody. Prof. Michał Kulesza taką właśnie mapę województw proponował na spotkaniu klubu parlamentarnego AWS w Mierkach - 12 województw, w Wielkopolsce

Kalisz i Gorzów siedzibą wicewojewodów. Tego trzeba bronić.

Jednomysłności co do podziału kraju na województwa nie ma w AWS. ZChN opowiada się za 25 województwami, podobnie jak pani marszałek Senatu Alicja Grześkowiak, Porozumienie Centrum przedstawiło ostatnio pomysł 31 województw. Mówi się też o 17 regionach i wydaje się, że spotkanie w Mierkach nie przyniosło specjalnego zbliżenia stanowisk.

Z przebiegu dyskusji wnioskuję, że najwięcej zwolenników ma wariant 12 województw.

Czy przez dyskusję na temat liczby województw jest możliwe opóźnienie całej reformy samorzą-

dowej, a więc na przykład wprowadzenia od początku 1999 roku powiatów mogłoby się nie powieść?

Reformę powiatową można wprowadzać, bowiem prawie wszystko do jej realizacji zostało przygotowane już kilka lat temu przez prof. Kuleszę, za rządów premier Hanny Suchockiej. Rząd w tej sprawie jest bardzo zdecydowany. Nie wiem jednak, czy wybory do rad powiatowych odbędą się w czerwcu, razem z wyborami gminnymi. Może się to nie udać z czysto formalnych przyczyn, a więc z konieczności przejścia projektów ustaw całej drogi legislacyjnej. Myślę jednak, że powiaty zaczną funkcjonować od początku 1999 roku.

Czas też już skończyć dyskusję o tym, ile ma być województw, zaprzestać myślenia o partykularnych interesach jednego województwa lub powiatu. Przecież ta reforma ma przynieść korzyści całemu krajowi. Myślę, że jest to reforma stulecia. Od niej w dużym stopniu będzie zależało, jak Polska będzie wyglądała w zjednoczonej Europie.

**Rozmawiał
ROBERT KAŻMIERCZAK**

Rozmowa z JERZYM KORALEWSKIM - posłem Unii Wolności

Wybory jesienią

Ile powinno być utworzonych województw w drodze reformy administracyjnej kraju?

Województwa muszą być duże. Powinny to być duże regiony. Trudno natomiast wymieniać konkretną liczbę. Dlatego prawie cała Unia Wolności popiera wariant utworzenia około 12 województw. W naszej koncepcji nie mieści się natomiast możliwość stworzenia więcej niż kilkunastu województw. Gdyby bowiem miało być 25 województw, wówczas - naszym zdaniem - lepiej w ogóle tej reformy nie robić, gdyż byłby to jedynie nowy, antagonizujący podział, a kompetencje tych województw musiałyby być takie jak są dziś.

Jakie więc kompetencje miałyby przejąć - pana zdaniem - duże regiony?

Regiony nie miałyby nic wspólnego z zadaniami dzisiejszych wojewodów i urzędów z nim związanych. Zakładam, że 80 - 90 % kompetencji, jakie mają dziś wojewodowie, przeszłoby do powiatów, czy jeszcze niżej - do gmin. Dlatego obawa, że mocno wydłuży się droga obywatela do urzędu jest mylna. Ta droga właśnie się skróci. Inna też będzie ich geneza, gdyż będą to struktury samorządowo-rządowe, tzn. samorząd wybierze wojewodę na przykład za kontrasygnatą premiera. Są bowiem kompetencje, których nie uda się oderwać od pionu rządowego, jak

na przykład służby mundurowych, służby specjalne czy prokuratura.

Koncepcja stworzenia około dwunastu województw oznacza jednocześnie likwidację ponad trzydziestu, w tym Kaliskiego. Nie zgadza się na to ani cała Akcja Wyborcza Solidarność, ani też wszyscy działacze Unii Wolności. Kaliskie koło UW postanowiło bowiem uaktywnić zarówno polityków, jak i mieszkańców Ziemi Kaliskiej "na rzecz utrzymania województwa".

Trudno mi to komentować. Koło chce zaistnieć, a jest to jedno z dwóch kół w Kaliszu i tylko jedno z dziesięciu istniejących w całym województwie. Dlatego uznaję to za jeden z oderwanych, całkowicie nieskonsultowanych głosów, dowód pewnej nonszalancji i niesubordynacji kolegów z Kalisza. Ale to nie kaliskie koło będzie decydowało o stanowisku Unii w województwie, ale Rada Regionalna. Nie mam natomiast wątpliwości, jakie jest stanowisko większości.

Kiedy zapadną już konkretne i ostateczne decyzje o liczbie województw?

Chcemy, aby stało się to w ciągu dwóch miesięcy. Myślę jednak, że Sejm podejmie decyzję w ciągu trzech, czterech miesięcy.

Opóźni to więc wprowadzanie także reformy powiatowej...

Trudno mówić o powiatach, bez us-

talenia granic województw. Natomiast prace legislacyjne związane z tworzeniem powiatów idą pełną parą. Na następnym posiedzeniu Sejmu odbędzie się pierwsze czytanie ustawy o powiatach. Machina więc ruszyła. Ustawy kompetencyjne pojawiają się w Sejmie ciągu 30 - 40 dni. Wtedy będzie można rozmawiać z przeciwnikami powiatów z wykorzystaniem konkretnych argumentów. Będzie bowiem widoczne dla wszystkich to, o co w tej reformie chodzi. W tej chwili natomiast jest wiele demagogii, zwłaszcza ze strony PSL-u.

Jest jeszcze możliwe przeprowadzenie za pół roku, w czerwcu, wspólnie wyborów do rad gmin i rad powiatowych?

Boję się, że jest to już mało prawdopodobne, ale to moja prywatna ocena. Być może sięgniemy nawet po chwilową zmianę konstytucji i - jeśli będzie ku temu także wola opozycji - oddalenie wyborów do rad gmin i rad powiatowych na jesień.

Organizacje samorządowców są raczej przeciwnie opóźnianiu wyborów do rad gmin. Takie stanowisko kilka dni temu zajęła chociażby Liga Krajowa.

Na pewno przesunięcie terminu nie jest dobre. Gdyby jednak miało to służyć całej reformie, myślę, że przekonamy i przeciwników takiego rozwiązania. Wówczas we wrześniu czy w październiku odbyłyby się wybory do rad gmin, rad powiatowych i wojewódzkich, a od początku 1999 roku zaczęłyby funkcjonować powiaty i regiony.

**Rozmawiał
ROBERT KAŻMIERCZAK**

Jedna kadencja to za mało

„Sołtys może dużo, tylko musi chcieć” - twierdzi Andrzej Stasiak sołtys Jaraczewa.

Mieszka w Jaraczewie przy ulicy Kaliskiej. Ma żonę i cztery córki - od niedawna jest dziadkiem. Trzy lata temu został wybranym sołtysem Jaraczewa.

Andrzej Stasiak uważa, że cztery lata kadencji sołtysa może tylko zapoczątkować realizację zamierzonych celów. - *Gdybym chciał doprowadzić do końca wszystko to, co zaplanowałem w chwili obejmowania tej funkcji, kadencja musiałaby trwać dłużej. Może na początku nie zdawałem sobie sprawy z uwarunkowań i trudności, które ograniczają działania każdego sołtysa - teraz wiem, że nie wszystko zależy ode mnie.* Jako sołtys i działacz sportowy - Andrzej Stasiak chciał przede wszystkim doprowadzić do budowy sali sportowej przy szkole w Jaraczewie. Wspólnie z osobami zaangażowanymi w rozwój kultury fizycznej utworzył Społeczny Komitet Budowy i ruszył ze zbiórką pieniędzy na rzecz sali. - *Mieszkańcy bardzo życzliwie odebrali naszą inicjatywę. Oprócz kwot pochodzących ze zbiórki, na nasze konto wpływały pieniądze z dobrowolnego opodatkowania pracowników szkoły.* W rozpoczęciu budowy sali przeszkodziło nieco postanowienie radnych o rozbudowie

samej szkoły w Jaraczewie. - *Co prawda poprzez modernizację szkoły powstanie zaplecze pod budowę sali, jednak nie da się ukryć, że cel działania naszego komitetu został odsunięty w czasie. To są właśnie te powody, dla których sołtys nie może zrealizować swoich zamierzeń w ciągu czterech lat.* Mimo przeszkód Andrzej Stasiak nie przestał dbać o rozwój sportu w Jaraczewie. Był jednym z tych, którzy reaktywowali w ubiegłym roku drużynę piłki nożnej i siatkowej Ludowych Zespołów Sportowych oraz Klub Strzelectwa Sportowego „Snajper”.

Uzależniony od zrozumienia radnych i od pieniędzy przeznaczonych dla Jaraczewa w budżecie gminy, sołtys przyczynił się do budowy chodnika przy ulicy Jarocińskiej. - *To bardzo ruchliwa droga, która ma wąskie pobocze. Wszyscy piesi, zwłaszcza dzieci, narażeni byli na niebezpieczeństwo. Wiedziałem, że chodnik nie powstanie od razu. Jednak moje ciągłe przypominania - wnioski i monity, przyniosły swój rezultat”.*

Mieszkańcy Jaraczewa różnie oceniają działania Andrzeja Stasiaka. Interesują ich przede wszystkim widoczne efekty pracy sołtysa. - *We wsi jest tyle do zrobienia - drogi są fatalne, nieoświetlone. Jaraczewo nie ma telefonów - to skandal w tych czasach. Nie mówię, że za to wszystko odpowiedzialny jest tylko sołtys, ale coś niewiele go widać.* Andrzej Stasiak zdaje sobie sprawę, że realizacja inwestycji dotyczących drogownictwa

i telefonizacji jest potrzebna od zaraz - problemy tylko utrudniają ludziom życie. - *W ciągu ostatnich trzech lat wykorzystałem wszystkie możliwości, żeby w Jaraczewie żyło się łatwiej. Moje starania popiera oczywiście Rada Sołecka, bez której nic bym nie zrobił. W tym czasie udało nam się uzupełnić oświetlenie przy ulicach Gostyńskiej i Kwiatowej. Niestety nie jesteśmy jedyną wsią, która czeka na fundusze*

wychodzą z domu, żeby załatwić sprawy nie dotyczące ich rodziny. - *Rzadko kto tak dużo pracuje społecznie. Ciągłe jakieś zebrania i wyjazdy. Staram się pomagać mężowi - razem pracujemy i odpoczywamy”.* Sołtys Jaraczewa czasem mówi do swojej żony „pani sołtysowa” i bardzo ceni jej pomoc. To właśnie dzięki niej mieszkańcy mogą wpłacać podatek o każdej porze dnia - pani Grażyna zawsze jest na miejscu.

W Jaraczewie oprócz drużyny LZS działa Sportowy Klub Strzelecki, Uczniowski Klub Sportowy „Zodiak”, Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze oraz Ochotnicza Straż Pożarna. Andrzej Stasiak działa w większości z nich. Sołtys zaprzecza opiniom, że jaraczewianie są mało aktywni i niezbyt zainteresowani życiem wsi. - *Każda nasza akcja społeczna - praca na rzecz wsi, czy zbiórka pieniędzy spotykała się z żywym zainteresowaniem. Przykładem może być niedawna zbiórka na rzecz powodzian. W samym Jaraczewie zebrałem kwotę około 4.000 zł, podobną sumę zebrał ksiądz proboszcz. To wszystko z kieszeni mieszkańców.*

Wiesz, której sołtysuje - Andrzej Stasiak określa, jako nietypową. - *To jest wieś, ale niewielu tutaj rolników. Większość mieszkańców gdzieś pracuje, albo prowadzi własny, drobny interes.*

Sołtysowi oprócz sali sportowej marzy się prawdziwa oczyszczalnia ścieków dla Jaraczewa. Mówiąc o inwestycjach Andrzej Stasiak krytykuje niektóre posunięcia Rady Gminy, która planując wiele dużych zadań, jednocześnie umniejsza wpływy do budżetu poprzez zmniejszanie podatków.

Wójt Maciej Pielarz twierdzi, że nie można jednoznacznie ocenić pracy sołtysa, który pełni swoją funkcję dopiero pierwszą kadencję. - *Współpraca z sołtysem Jaraczewa układa się bardzo dobrze. Jest człowiekiem aktywnym, jednak to zbyt mało czasu, żeby mógł się wykazać. Sołtysi nie mają do dyspozycji żadnych środków finansowych, są uzależnieni od budżetu gminy i to wiąże im ręce. Potrzeba wielu lat, żeby od początku do końca zrealizować program działania, zwłaszcza jeśli zakłada on poważne zadania. Zdaniem Andrzeja Stasiaka sołtys może dużo tylko musi chcieć. Jest to niestety niezbyt wdzięczna funkcja - nie ma motywacji finansowej do działania, a z krytyką można się spotkać na każdym kroku. Mnie jednak to nie przeszkadza - wręcz przeciwnie jeszcze bardziej zachęca do pracy.*

ANNA KONIECZNA



FOTO Stachowiak

z budżetu gminy. Do zrobienia pozostaje jeszcze nawierzchnia na ulicy Kaliskiej i Gostyńskiej, co zdaniem sołtysa będzie ujęte w tegorocznym budżecie gminy. Natomiast w sprawę telefonizacji Andrzej Stasiak jest zaangażowany od lat. - *Na początku tej kadencji wszyscy sołtysi otrzymali druki ankiet, które miały pokazać zainteresowanie mieszkańców telefonizacją. Inwestycja miała ruszyć lada dzień. Naładowani nadzieją „zasuwaliśmy” od domu do domu. Na telefon zdeklarowało się wówczas 80 % ludności. Potem sprawa ucichła, a niemoc naszych władz i telekomunikacji trwa do dziś. Udało mi się tylko załatwić ogólnodostępny aparat telefoniczny, który został zamontowany na rynku.*

Mieszkańcy Jaraczewa wielokrotnie zwracali się do swojego sołtysa z prośbą o interwencje w sąsiedzkich sporach. - *Sprawy były błahе, ale wiem, że dla tych ludzi bardzo ważne. Prawie zawsze udawało się znaleźć rozwiązanie. Dużą rolę odgrywała oczywiście dobra wola obu stron. W Jaraczewie - praktycznie w środku wsi mamy rzeźnię państwa Biegunów. W pewnym momencie zapachy z tego zakładu stały się nie do zniesienia dla sąsiadów. Wystarczyła rozmowa z właścicielami, którzy natychmiast zamontowali odpowiednie filtry i problem został rozwiązany.*

Żona Andrzeja Stasiaka - Grażyna nie zawsze jest zadowolona, kiedy mąż

Serdeczne podziękowania
ordynatorowi doktorowi Roszakowi,
zespołowi operacyjnemu
pozostałym lekarzom oraz pielęgniarkom i salowym
z oddziału chirurgii męskiej
za troskliwą opiekę przed i po zabiegu operacyjnym
składa
wdzięczny pacjent
Zbigniew Stawieraj

(139/R/98)

Serdeczne podziękowania za okazaną troskę i zainteresowanie
wszystkim, którzy oddali dla mnie krew
Związkowi Zawodowemu, Radzie Nadzorczej
pozostałym pracownikom
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
burmistrzowi Pawłowi Jachowskiemu
księdzu Markowi Ferencowi
oraz wszystkim tym, którzy w czasie choroby
podtrzymywali mnie na duchu
składa wdzięczny
Zbigniew Stawieraj

(139/R/98)

Rozmowa z **DZIERŻYMIEM JANKOWSKIM** - profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierującym Zakładem Pedagogiki w Instytucie Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu

Rodzice też deprawują

▲ W grudniu odbyła się w Kaliszu konferencja naukowa zorganizowana przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Instytut Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu. Jej tematem była edukacja kulturalna w życiu człowieka. Dlaczego wybrano taki właśnie temat?

– Życie to jest ciąg aktywności człowieka - począwszy od okresu niemowlęstwa aż po starość. Chodziło nam o to, żeby pokazać, jak dalece edukacja kulturalna jest potrzebna człowiekowi w życiu, jakie wiążą się z nią nadzieje na wysoką jakość tego życia. Szło również o ukazanie, jak dalece przenikają te działania edukacyjne do rozmaitych płaszczyzn życia.

▲ W konferencji uczestniczyli wybitni naukowcy, między innymi prof. Irena Wojnar - pedagog, teoretyk wychowania estetycznego, prof. Kazimierz Żygulski - socjolog kultury, były minister kultury i sztuki, prof. Katarzyna Olbrycht - teoretyk wychowania estetycznego. Które z wygłoszonych podczas sesji referatów były zdaniem pana profesora najbardziej interesujące?

– Bardzo istotne problemy podjęła profesor Wojnar, która zajęła się tematem samoedukacji rozumianej jako rozwój człowieka za sprawą własnej aktywności. Profesor Wojnar zadała fundamentalne pytania - ku czemu człowiek właściwie zmierza, jaki system wartości jest mu bliski?

Sporo było wystąpień bardzo bulwersujących - na przykład doktora Piotra Łuszczykiewicza, który poruszył wielką listę pytań i wątpliwości związanych ze współczesną kulturą (...) Interesujące było też wystąpienie doktora Mieczysława Gałasia (...) Ja wygłosiłem referat poświęcony edukacji kulturalnej w czasach rewolucji podmiotów. Zasadnicze pytania dotyczyły roli, jaką może odegrać jednostka w procesach własnego rozwoju. (...)

▲ Temat jednego z referatów wygłoszonych podczas konferencji poświęcony był wpływowi środków masowego przekazu na edukację kulturalną. Jakie jest pana zdanie na ten temat?

– Pamiętam jeszcze czasy, kiedy wkraczała telewizja. Słychać było głosy, że teraz procesy edukacyjne mogą być silnie zdynamizowane. Te nadzieje się nie spełniają. Nie mogą się spełnić. Pani mówi o środkach masowego przekazu. No właśnie, to jest tylko medium, tylko środek. Od ludzi zależy, jaki użytek z tego środka zrobią. (...)

▲ Czy mass media wychowują?

– One mogą służyć wychowaniu, ale o tym, czy tak się stanie, decydują sami odbiorcy. Na przykład rodzina,

która dopełnia dyskusję to, co się ogląda w telewizji, która inspirowanie wyborów programów. Wzory aktywności kulturalnej często pochodzą od matki i od ojca. Jeśli matka i ojciec godzinami oglądają telewizję opędzając się od dzieci, żeby im nie przeszkadzały w oglądaniu kolejnego, "mydlawatego" odcinka filmu, to oni sami pozbawiają się możliwości współdziałania z dziećmi w ich kształtowaniu się. Potem są zdumienia, że dziecko zrobiło jakiś



FOTO Stachowiak

czyn naganny, że dziecko nie ma aspiracji, nie rozwija swoich talentów. Mass media są wplecione w nasze życie wielorako, ale to są tylko środki, kanały, nowe możliwości techniczne. To wszystko trzeba umieć wykorzystać. (...)

▲ Opinia publiczna zbulwersowana jest ostatnimi morderstwami popełnianymi przez nastolatków. Kiedy zdarzają się takie tragedie, wszyscy zaczynają się zastanawiać, jak wychowywać dzieci, żeby do takich przypadków nie dochodziło...

– Akty brutalności były zawsze. Zdarzały się także morderstwa. Ja pamiętam ze swojego dzieciństwa (z okresu przedwojennego, wojennego i już po wojnie), że ciągle docierały informację o jakichś morderstwach. Różnica tkwi w tym, że kiedyś te akty były aktami wyraźnie zidentyfikowanymi. To były albo grupy bandyckie, na ogół znane w środowisku, albo byli to dewianci psychiczni, ludzie z zaburzeniami rozwoju. Dzisiaj okazuje się, że na takie akty "stać" ludzi tzw. normalnych. Tu jest cały dramat. W przypadku tego dwunastoletniego chłopca zamordowanego niedawno w Poznaniu przez piętnastoletniego kolegę, szuka się jakichś psychologicznych przesłanek, które by wytłumaczyły zachowanie mordercy. On sam nie potrafi nikomu tego wytłumaczyć - po prostu zabił.

Dramat polega na tym, że skala zbrodni przekroczyła granice środowisk patologicznych lub dewiantów

psychicznych. Ja bym szukał źródeł rozprzestrzeniania się tych zjawisk w pustce życia wielu ludzi. Często się mówi: Z takiej dobrej rodziny, a okazało się: złodziej, morderca. A co to znaczy dobra rodzina? Może w tej rodzinie życie nie ma bogatszych treści? Może wszystko kręci się tylko wokół jedzenia, picia, spania? Może nikt tam nie toczy żadnych dyskusji, nikt nie zabiega o jakieś głębsze przeżycia, o dyskusowanie o jakichś poważniejszych sprawach? A rodzina niby normalna - to znaczy: jeszcze nikt tam nie siedział w więzieniu - bo często to są kryteria owej normalności. My nie dbamy o jakość swojego życia, o stosunki w grupach wspólnotowych, o treść tego, co robimy. Proszę zobaczyć, jak ludzie się bawią. Ta zabawa to często zastawiony stół, wódka, może jakieś tańce. Często młody człowiek nie zna wielu innych atrakcyjnych form zabawy. Jako dziecko żyłem w warunkach skrajnie złych, ale myśmy mieli z rówieśnikami bogatszy repertuar zabaw, aniżeli dzisiejsza młodzież, która nieraz ma do dyspozycji wszystko. Tylko jaki robi z tego użytek?

▲ Nadmiar spowodował przesytnie...

– Tak, widoczna jest przede wszystkim gonitwa za tym przesytem. Każdy chce mieć magnetowid, komputer. Gonitwa za środkami, ale pytanie podstawowe - jaki jest pożytek z tych środków? Młodzież posiada nieraz aparaturę odtwarzającą najwyższej klasy. Ale - bardzo często - odtwarza muzykę z kaset kupowanych na stoiskach przy dworcach PKS. Nie wykracza się poza jakieś prymitywne nagrania. Po co taka aparatura? Do takiej muzyki wystarczyłby prymitywny sprzęt.

▲ Najważniejszą rolę w procesie wychowania pełnią rodzice. Wychowuje również szkoła. Jacy są zdaniem pana profesora dzisiejsi nauczyciele? Czy są to nauczyciele "z powołania"?

– Pani mówi, że najważniejszą rolę pełnią rodzice. A może jest to rola deprawacyjna? Może jest to rola patogeniczna? Wychowują rodzice, wychowuje szkoła, wszyscy niby wychowują, a równocześnie dzieje się wiele rzeczy niedobrych. Myślę, że to trzeba byłoby skontrolować. Każdy we własnym zakresie powinien to sprawdzić - czy on rzeczywiście wychowuje. Niektórzy nauczyciele działają wspaniale, niektórzy - nagannie. Wielu nie potrafi nie tylko wychowywać, ale nawet przekazywać wiedzy. Brakuje im zaangażowania, nie potrafią twórczo pracować. Każdy uczeń jest inną, odrębną jednostką, którą trzeba umieć zdiagnozować. Wielu nauczycieli robi to znakomicie, ale nie wszyscy. Podobnie jest w rodzinach. Nadopiekuńczość jest

tak samo szkodliwa, jak brak opieki. Ten brak opieki wszyscy tłumaczą brakiem czasu. Nieprawda. Nie czas jest tu rozstrzygający, tylko treść życia. To, że spotykamy się z dziećmi, chociażby przy posiłku. To, o czym rozmawiamy podczas tego posiłku. Ważne jest także to, co my sami wybieramy, co czytamy, o czym rozmawiamy z przyjaciółmi, ze znajomymi. Przecież dziecko nas często podsłuchuje, obserwuje nas. (...)

▲ Kiedy odbędzie się następna konferencja w Kaliszu i jakim zagadnieniom będzie ona poświęcona?

– W tym roku skoncentrujemy się na opublikowaniu plonu konferencji. Trzeba będzie nad tym popracować. Przypuszczam - bo wszyscy uczestnicy konferencji się tego domagali - że gdzieś za rok zafundujemy znowu taką sesję. Padły już pewne sugestie (...) Mnie marzy się konferencja poświęcona problematyce, nad którą od kilku lat pracuję, a mianowicie - autoedukacji.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIOLEK

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści
z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI (5343/R/97)
- neurologii: bóle kręgosłupa, głowy, udary mózgu, padaczka, EEG
I i III wtorek m-ca 13.30 - 15.30
dr med. Lucjan SPEŁAK (5344/R/97)
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (5345/R/97)
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
choroby kołana, urazy sportowe
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (5346/R/97)
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żyłków odbytu
I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30
lek. med. Zbigniew KRASIŃSKI (5347/R/97)
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI (5348/R/97)
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Małgorzata LULA (5349/R/97)
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Jacek LULA (5350/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

- ◆ GINEKOLOG-POŁOŻNIK (USG)
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ◆ DERMATOLOG
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ◆ NEUROLOG
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ◆ UROLOG
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ◆ CHIRURG-ONKOLOG
lek. med. Grzegorz URBĄŃSKI
II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰
- ◆ REUMATOLOG
lek. med. Ireneusz KIZER
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰ (127/R/98)

Wycofane autobusy

Od 1 stycznia z rozkładu jazdy autobusów PKS wycofanych zostało kilkadziesiąt kursów. Poniżej zamieszczamy ich listę.

Kursy wycofane w soboty	Kursy wycofane w niedziele
Jarocin - Antonin 10.00 Antonin - Jarocin 10.50	Jarocin - Antonin 10.00 Antonin - Jarocin 10.50
Jarocin - Dobrzyca 7.50 Dobrzyca - Jarocin 8.40	Jarocin - Dobrzyca 7.50 Dobrzyca - Jarocin 8.40
Jarocin - Dobrzyca 12.00 Dobrzyca - Jarocin 12.50	Jarocin - Dobrzyca 12.00 Dobrzyca - Jarocin 12.50
Jarocin - Książ 5.55 Książ - Jarocin 6.50	Jarocin - Dobieszczyzna 11.40
Jarocin - Książ 20.00 Książ - Jarocin 20.50	Jarocin - Królików 14.20 Królików - Gizałki 15.30
Jarocin - Jaraczewo 5.30 Jaraczewo - Jarocin 6.00	Jarocin - Książ 20.00 Książ - Jarocin 20.50
Jarocin - Niedźwiady 7.50 Niedźwiady - Jarocin 8.40	Jarocin - Miniszew 6.00 Miniszew - Jarocin 6.50
Jarocin - Niedźwiady 12.20 Niedźwiady - Jarocin 13.00	Jarocin - Miniszew 14.40 Miniszew - Żerków 15.35
Jarocin - Niedźwiady 16.20 Niedźwiady - Jarocin 17.05	Jarocin - Bieździadów 14.30 Bieździadów - Jarocin 15.10
Jarocin - Pleszew (przez Racendów) 5.35 Pleszew (przez Racendów) - Jarocin 6.40	Jarocin - Pleszew (przez Racendów) 5.35 Pleszew (przez Racendów) - Jarocin 6.40
Jarocin - Żerków 17.20 Żerków - Jarocin 17.55	Jarocin - Niedźwiady 6.10 Niedźwiady - Jarocin 6.55
Jarocin - Dobieszczyzna 7.45 Dobieszczyzna - Jarocin 8.40	Jarocin - Niedźwiady 12.20 Niedźwiady - Jarocin 17.05
	Jarocin - Pleszew 11.30 Pleszew - Jarocin 12.40
	Jarocin - Żerków 17.20 Żerków - Jarocin 17.55
	Jarocin - Bieździadów 8.00 Bieździadów - Jarocin 8.45
	Gizałki - Jarocin 4.55

W niedzielę wprowadzono dwa kursy: z Jarocina do Żerkowa (przez Radlin) o 14.30 i z Żerkowa do Jarocina (przez Dobieszczyznę) o 12.07.

(akf)

AUTO-KOMIS ZIELIŃSCY

Jarocin, ul. Węglowa 4 (od ul. Wrocławskiej)

OFERUJE

skup, sprzedaż, zamianę

oraz pośrednictwo w sprzedaży samochodów używanych

- raty bez żyrantów
- bez pierwszej wpłaty
- możliwość kredytowania ubezpieczeń AC i OC
- okres spłaty rat do 84 miesięcy
- pośrednictwo kredytowe aut z giełdy, z ogłoszenia lub od sąsiada

* JAKO JEDYNI ZAŁATWIAMY ZA KLIENTA WSZYSTKIE FORMALNOŚCI KREDYTOWO-BANKOWE, UBEZPIECZENIOWE I REJESTRACYJNE

* JAKO JEDYNI ZAŁATWIAMY KREDYT W CIĄGU JEDNEGO DNIA

- ODBIÓR POJAZDU W TEN SAM DZIEŃ

* WSZYSTKIE FORMALNOŚCI NA MIEJSCU W KOMISIE

ZAPRASZAMY

od 10⁰⁰ do 17⁰⁰, niedz. od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Tel. 747-64-06 lub kom. 0-601/755-907

Salka zastępcza

Dokończenie ze str. 1

Przecięcia wstęgi dokonali burmistrz **Paweł Jachowski** i dyrektor szkoły **Wojciech Wawrocki**. Wstęgę trzymały dzieci z klasy III d. Ta grupa (jest to klasa integracyjna, której opiekunką jest **Hanna Tomczak**) przygotowała także pokaz taneczny dla gości. Dyrektor Wawrocki podziękował władzom samorządowym oraz wykonawcom inwestycji - firmie BudRem - za wygospodarowanie środków i szybką budowę salki.

Zastępcza salka jest po prostu zabudowanym jednym z holów szkolnych. Nie ma w niej zbyt wiele miejsca, ale wystarczy go dla uczniów klas I-III. Inwestycja kosztowała ponad 10 tysięcy złotych i bez wsparcia ze strony samorządu nie zostałaby nigdy zrealizowana. *"Pomysł na to, aby zagospodarować hol na zastępczą salkę zrodził się w mojej głowie już dość dawno, ale nie było możliwe zrealizowanie go. Dopiero teraz, gdy zostałem dyrektorem tej placówki udało się go wcielić w życie"* - mówi Wojciech Wawrocki.

Szkoła Podstawowa nr 5 od lat osiąga duże sukcesy sportowe w województwie kaliskim, zwłaszcza w piłce nożnej i lekkooatletyce. W nieoficjalnej

kiego Klubu Sportowego "Sprint" oraz nauczycieli i pomocy finansowej od różnych sponsorów, mają możliwość uczestniczenia w obozach sportowych (zarówno latem, jak też zimą). W czasie najbliższych ferii czterdziestoosobowa grupa dzieci wypooczywać będzie na obozie w Ustroniu - Jaszowcu. *"Nie byłoby to możliwe bez wsparcia ze strony wielu ludzi dobrej woli"* - podkreśla Wojciech Wawrocki.

Dyrektor Wawrocki zamierza w przyszłości tak przygotować cały obiekt szkolny, aby mógł stać się atrakcyjną bazą obozową dla innych szkół i w ten sposób częściowo zarabiać na siebie (w tym wypadku konieczne jest odnowienie sali gimnastycznej, poprawienie stanu boisk oraz budowa natrysków w szatniach). Okazją do przeprowadzenia kolejnych inwestycji w szkole będą obchody trzydziestolecia jej istnienia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się we wrześniu i październiku. Dyrektor liczy na to, że do tego czasu, z pomocą władz samorządowych oraz rady rodziców i nauczycieli, uda się podnieść wygląd estetyczny szkoły oraz warunki socjalne. *"Jestem pelen podziwu dla zaangażowania, z jakim nauczyciele różnych*



FOTO Stachowiak

klasyfikacji medalowej Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w roku 1996/97 jarocińska "piątka" zajęła pierwsze miejsce, zdobywając dziewięć złotych, siedem srebrnych i jeden brązowy medal. Również na szczeblu makroregionalnym szkoła osiągnęła znaczące wyniki: złoty medal sztafety przełajowej chłopców (po raz drugi z rzędu), złoty medal sztafety pływackiej chłopców do lat 13, srebro sztafety pływackiej chłopców do lat 15 i czwarte miejsce w drużynowych zawodach lekkooatletycznych.

Sukcesy, osiągane przez sportowców "piątki", są efektem dobrej i systematycznej pracy nauczycieli wychowania fizycznego. Niebagatelne znaczenie ma również fakt, że co roku utalentowani sportowcy szkoły, dzięki staraniom działacza Uczniows-

przedmiotów podjęli się społecznie różnych działań pozalekcyjnych" - chwali dyrektor.

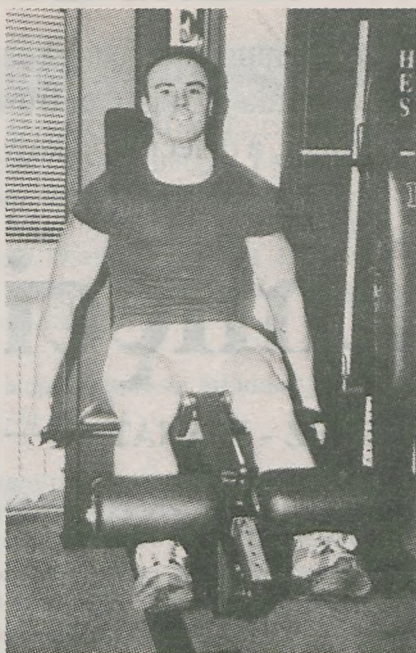
Wawrocki myśli nie tylko o podnoszeniu standardu urządzeń sportowych w szkole. Dbą także o to, aby pracownie innych przedmiotów były dobrze wyposażone. W perspektywie jest, między innymi, utworzenie pracowni komputerowej.

W celu pozyskania pewnych środków we własnym zakresie szkoła wynajmuje salę gimnastyczną wszystkim chętnym, którzy chcą podnieść swą sprawność fizyczną. Prawie codziennie do 21.00, a czasem nawet dłużej sala tętni życiem. Korzystają z niej absolwenci szkoły, sekcja karate, a także ksiądz proboszcz parafii św. Marcina wraz ze swoimi ministrantami. (pw)

Liga siatkówki

Towarzystwo Krzewienia Sportu "Siatkarz" w Jarocinie organizuje rozgrywki rejonowej ligi w piłce siatkowej.

W lidze może wziąć udział dowolna drużyna (bez względu na wiek, płeć, zawód, miejsce pracy) z terenu gmin: Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasto i Żerków. Mogą to być reprezentacje zakładów pracy, szkół, jak też zespoły "podwórkowe" itp. Mecze będą się odbywały w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie. Przewidywany termin rozgrywek: od 16 lutego do 5 maja. Dokładny terminarz przedstawiony zostanie po zamknięciu listy uczestników. Zgłoszenia (nazwa drużyny, imienna lista zawodników, nazwisko i adres kapita-na zespołu oraz telefon kontaktowy), wraz z wpisowym w wysokości 50 zł od drużyny, należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 31 stycznia 1998 roku u Tadeusza Mikstackiego (sklep "Efekt" przy ul. Św. Ducha 2, tel. 747-15-34). Dla wszystkich drużyn uczestniczących w rozgrywkach przewidziane są dyplomy i drobne upominki. (pw)



Przez ostatni miesiąc przebywał w Jarocinie Apoloniusz Wilk, mistrz świata amatorów w kulturystyce naturalnej (bez używania środków dopingujących). Apoloniusz, syn znanego przed laty jarocińskiego lekkoatlety Edwarda Wilka, podczas pobytu w Jarocinie także dbał o swoje mięśnie, ćwicząc w siłowni "Atlas". Rozmowa z Apoloniuszem Wilkiem w jednym z najbliższych numerów "Gazety"

FOTO Stachowiak

Jarocin kontra Rawicz

Mecz pływacki pomiędzy szkołkami pływackimi z Rawicza i Jarocina odbył się 10 stycznia na basenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie.

Rozegrano jedenaście konkurencji, w których startowali uczniowie szkół podstawowych. Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: kl. I-II dziewczęta 25 m st. dowolnym: 1. Dorota Wojtysiak (Jarocin); kl. I-II chłopcy 25 m st. dowolny: 1. Szymon Pacyna (Jarocin); kl. III-IV chłopcy 50 m st. klasycznym: 1. Mikołaj Zachman (Jarocin); kl. III-IV dziewczęta 50 m st. dowolnym: 1. Magda Kulka (Jarocin); kl. III-IV chłopcy 50 m st. dowolnym: Maciej Orzeszyński (Jarocin); kl.

V-VI chłopcy 50 m st. klasycznym: 1. Mateusz Sudolski (Rawicz); kl. V-VI dziewczęta 50 m st. dowolnym: 1. Alicja Nowaczyk (Rawicz); kl. V-VI chłopcy 50 m st. dowolnym: 1. Mateusz Sudolski (Rawicz); kl. V-VI dziewczęta 50 m st. klasycznym: 1. Alicja Nowaczyk; kl. VII-VIII chłopcy 50 m st. motylkowym: 1. Bartek Korkuć (Rawicz); kl. VII-VIII chłopcy 100 m st. dowolnym: 1. Mateusz Orłowski (Rawicz). W rozegranym poza konkurencją wyścigu na 50 m stylem motylkowym chłopców - uczniów szkół średnich, w którym startowali tylko zawodnicy z Jarocina, zwyciężył Damian Olejniczak.

(pw)

Dobre ósme

Dużym sukcesem piłkarze z Kotlina zakończyli 1997 rok. Zajęli ósme miejsce w ogólnopolskim turnieju halowej piłki nożnej.

XV Ogólnopolski Halowy Turniej Piłki Nożnej o puchar przewodniczącego Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego odbył się w Elblągu w dniach 27 - 30 grudnia 1997.

Po raz piąty województwo kaliskie reprezentowała drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie.

W grupie eliminacyjnej piłkarze z Kotlina zajęli I miejsce wygrywając najpierw z ubiegłorocznymi zwycięzcami turnieju - drużyną ze SP Cierpice 2:0. W dwóch kolejnych meczach Kot-

lin wygrał 1:0 pokonując SP Rejowiec Lubelski i SP Kołaczyce. Zremisowali (1:1) z SP Rusice.

W grupie półfinałowej kotlińscy piłkarze odnieśli dwa zwycięstwa ze SP Gronowo Górne - 3:0 i SP Rejowiec Lubelski 1:0. Mecz ze SP Przytoczna zakończył się remisem 1:1. Dwa razy drużyna z Kotlina przegrała 0:1: ze SP Stare Bielice i SP Gronowo Elbląskie. Te mecze należały do najtrudniejszych. Przeciwnikami SP Kotlin były dwie najlepsze drużyny w kraju.

W meczu o VII miejsce reprezentanci naszego województwa przegrali 2:1 ze SP Sycewice. Ostatecznie zespół z Kotlina zajął VIII miejsce. - *Zajęcie ósmego miejsca jest wynikiem ciężkiej czteroletniej pracy, dużych ambicji i prawdziwego zaangażowania zawodników - ocenia trener Tomasz Kosiński.* (gc)

Osiem halowych medali

Osiem medali wywalczyli lekkoatleci klubu UKS Technik Jarocin w Halowych Mistrzostwach Województwa w lekkoatletyce w kategorii juniorów i juniorów młodszych.

Mistrzostwa odbyły się 9 i 10 stycznia w hali kaliskiego klubu sportowego Calisia. Medale dla Technika zdobyli: Marcin Raczkiewicz (LO Jarocin) - złoto w biegu na 1000 m, Tomasz Pietrzak (ZSZ 1 Jarocin) - srebro w biegu na 1000 m, Tomasz Jagielski (ZSZ 1 Jarocin) - srebro w pchnięciu kulą (przy okazji ustanowił nowy rekord szkoły wynikiem 11 m 65 cm kulą o wadze 7,26 kg), Monika Bigoś (ZSZ 1 Pleszew) - srebro w biegu na 1000 m, Jacek Idziak (LO Jarocin) - srebro w skoku wzwyż, Damian Waszak (ZSZ 1 Jarocin) - brąz w skoku w dal, Emilia Kubiec (ZSZ 1 Jarocin) - brąz w skoku wzwyż, Małgorzata Kołodziej

(ZSZ 1 Jarocin) - brąz w skoku wzwyż. Dla najlepszych zawodników klubu - Tomasza Pietrzaka i Marcina Raczkiewicza (oba w listopadzie ubiegłego roku zostali powołani do kadry narodowej juniorów) było to ostatnie przetarcie przed zbliżającymi się Halowymi Mistrzostwami Polski, które odbędą się za dwa tygodnie w Spale. Wystartuje tam również Michał Stasierowski (dziewiąty zawodnik Mistrzostw Polski młodzików w Poznaniu w ubiegłym roku). Trenerzy - Stanisław Markiewicz, Wojciech Pawłowski i Maciej Konieczny liczą na dobre występy swoich podopiecznych. Po mistrzostwach w Spale najlepsi zawodnicy klubu wyjadą na obóz do Ustroń, gdzie będą się przygotowywać do przełajowych mistrzostw Polski w Strzelcach Krajeńskich.

(pw)

Noworoczna siatkówka

Noworoczny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy w Żerkowie odbył się w pierwszą niedzielę stycznia.

W turnieju brało udział dziewięć drużyn: Siatkarz Jarocin, Mac-met Jarocin, Jet Raszewy, drużyna z Nowego Miasta, Trole Żerków, drużyna Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie, Wojownicy Wojciechowo, drużyna straży pożarnej z Jarocina i Aniołki Żerków.

W meczach finałowych Siatkarz Jarocin w walce o pierwsze miejsce pokonał drużynę z Nowego Miasta 2:0 (15:7, 15:7), a w meczu o trzecią pozycję drużyna Urzędu Miasta i Gminy Żerków pokonała Mac-met Jarocin 2:0 (15:13, 15:12). Kolejne miejsca zajęli: 5. Wojownicy Wojciechowo, 6. Jet Raszewy, 7. Straż Pożarna Jarocin, 8. Trole Żerków, 9. Aniołki Żerków. Puchary ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie wręczył zwycięzcom burmistrz. Zawody zorganizował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żerkowie i Władysław Bierła - nauczyciel wychowania fizycznego.

(al)

Czwórka o utrzymanie

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek drużynowych w ligach tenisa stołowego.

Grająca w II lidze drużyna kobieca UKS Czwórka Jarocin zakończyła pierwszą rundę na dziewiątym miejscu wśród dwunastu zespołów. W drugiej rundzie zespół z Jarocina walczyć będzie o utrzymanie w II lidze. Do III ligi spadnie tylko jedna drużyna, gdyż STS Gorzkowice wycofał się z rozgrywek. W tej chwili tabela grupy walczącej o utrzymanie się w lidze wygląda następująco: 7. Energetyk Łódź 9 pkt., 8. Proсна Wieruszów 6 pkt., 9. UKS Czwórka Jarocin 4 pkt., 10. Pogoń Słupca 4 pkt., 11. LKS Rożniatowice 2 pkt.

W lidze okręgowej mężczyźni występuje dziewięć zespołów, a UKS Czwórka zajmuje po pierwszej rundzie siódme miejsce. W klasie A wśród ośmiu drużyn UKS Czwórka II zajmuje drugie miejsce.

★

11 stycznia w Ostrowie Wlkp. odbył się III Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny seniorów, będący jednocześnie Turniejem Noworocznym. W gronie dwudziestu czterech zawodniczek naj-

lepsza okazała się Róża Konkolewska (UKS Czwórka). Marta Kwiatek uplasowała się na czwartym miejscu, a Martyna Binek na piątym.

★

W pierwszej kolejce spotkań rundy rewanżowej w lidze okręgowej mężczyźni UKS Czwórka pokonał w Ostrzeszowie miejscowy MKS III 10:8 i awansował na szóste miejsce w tabeli. Punkty dla Czwórki zdobyli: Tomasz Nagły 4, Marcin Tyrakowski 2, Maciej Wiśniewski 2, Norbert Frąckowiak 1 oraz debel Tyrakowski/Wiśniewski 1.

★

Drugi zespół UKS Czwórka rozegrał w minionym tygodniu dwa spotkania. W zaległym meczu pierwszej rundy rozgrywek w A klasie UKS Czwórka pokonał w Wieruszowie Prośnę II 10:3. Punkty wywalczyli: Maciej Józefiak 3, Łukasz Tobolski 3, Mirosław Tomczak 3 oraz debel Tobolski/Tomczak 1.

★

Uwaga! UKS Czwórka w ramach akcji "Zima '98" organizuje turniej tenisa stołowego dla dziewcząt i chłopców szkół podstawowych według następującego programu: 27 stycznia (wtorek) godz. 10.00 - kl. IV i młodsze; 27 stycznia godz. 12.00 - kl. V-VI; 28 stycznia (środa) godz. 10.00 - kl. VII-VIII. Zgłoszenia do turnieju będą przyjmowane na pół godziny przed rozpoczęciem gier.

(pw)

Przed kilku laty Przemysław Wojakowski postanowił rozpocząć treningi pamięci i koncentracji ze swoimi dziećmi, które miały wówczas kłopoty z nauką. Dziś Centrum Treningowe Wojakowskich ma ponad tysiąc filii w Polsce i za granicą, a dzieci Wojakowskich pobiły pamięciowe rekordy Guinnessa.

Trenowanie pamięci

EWA ANDERSZ - WANAT

Głównym celem CTW jest trenowanie z dziećmi i młodzieżą rozwoju pamięci, koncentracji, uwagi i inteligencji. Ponadto na zajęciach ćwiczy się ortografię, pomaga w leczeniu dysleksji i nauce języków obcych.

Monika i Maksymilian

Historia powstania CTW wiąże się z tym, że Monika - starsze dziecko Wojakowskich, będąc w pierwszej klasie, zaczęła mieć kłopoty z nauką. - Poskarżyła się swojej babci, a nie ojcu, który z zawodu jest romanistą. Jednak on dowiedziawszy się o tym postanowił zrobić coś, aby dziecku pomóc. Całe wakacje Monika ćwiczyła z ojcem i nowy rok szkolny zaczęła jako całkiem inne dziecko. Ta praca Przemysława Wojakowskiego z córką trwała cały czas. Potem dołączył do nich młodszy syn Maksymilian - opowiada Eugeniusz Zieliński instruktor CTW w Pleszewie. Dzieci po latach ćwiczeń pobiły w 1991 roku dwa rekordy Guinnessa. Monika Wojakowska odgadła kolejność dwóch kolorów w dziesięciu taliach kart. - Potrafiła wymienić jaki kolor był pod numerem 59, 450 czy jakimkolwiek innym. Albo wymienić po kolei kolory od numeru 92 do 192 i ogólnie na wyrywki - mówi wykładowca. Rekord Maksymiliana polegał na zapamiętaniu 200 rzutów kostką. Oszacował je później jak komputer: wiedział, ile razy wypadła jaka cyfra, że na przykład za czterdziestym rzutem wypadła dwójka po raz trzeci itp. - Po pobiciu tych rekordów media okrzyknęły dzieci Wojakowskich geniuszami. Występowali w telewizji publicznej i lokalnej. Ale oczywiście to nieprawda. Był to efekt ciężkiej pracy i dobrych metod - wyjaśnia Eugeniusz Zieliński. Przemysław i Grażyna Wojakowscy rozpoczęli wtedy prowadzenie zajęć na swoim terenie. Później rozszerzyło się to na całą Polskę i za granicę. W ten sposób powstało centrum treningowe.

procedurę kwalifikacyjną, testy. Wymagane jest wykształcenie pedagogiczne. Nie każdy może prowadzić zajęcia, kto chciałby to robić. Trzeba spełnić wiele warunków. Później mieliśmy szkolenie w Szczecinie. Po wakacjach rozpoczęliśmy akcję reklamową głównie w szkołach podstawowych - opowiada Eugeniusz Zieliński, który jest nauczycielem matematyki w grodzkiej szkole podstawowej. Kiedyś sceptycznie odnosił się do treningów pamięci, ale zmieniło się to po pokazie w Kaliszu. - Wiosną tego roku Wojakowski przyjechał do Kalisza. W SP nr 8 na pokazie dzieci zaprezentowały swoje możli-

to możliwości dzieci są w miarę wyrównane. Mimo to różnice między dziećmi są widoczne - jedne uczą się dobrze i chcą być jeszcze lepsze, a inne nie potrafią się uczyć, skoncentrować i te zajęcia mają im pomóc - mówi nauczyciel. Z każdym dzieckiem i rodzicem przeprowadzana jest rozmowa kwalifikacyjna, na której instruktor CTW stara się poznać indywidualne potrzeby i oczekiwania każdego ucznia. Podczas zajęć wykorzystywane są przeżroczka i programy komputerowe napisane przez Wojakowskich. - Uczymy się wciąż nowych rzeczy i widać, że dzieciaki są zadowolone. Czasami



Prowadzący trening pamięci Eugeniusz Zieliński z uczniami

Fot. T. Wojtala

wości. To mnie stanowczo przekonało, że można wiele osiągnąć przez pracę i trening pamięci - stwierdza wykładowca. CTW filia nr 1 w Pleszewie mieści się na ulicy Konopnickiej 1. Państwo Zielińscy wynajmują duży pokój w domu swoich krewnych. - Dzieciom bardzo podoba się, że zajęcia prowadzone są w mieszkaniu, a nie w szkole, czy jakiejś sali. Mogą ubrać kapcie, siedzą w dużym, przytulnym pokoju i przez to czują się swobodnie - mówi instruktor.

Zajęcia w grupach

Na zajęcia w CTW w Pleszewie zgłosiło się około trzydziścioro dzieci. - Udało mi się uformować trzy grupy podzielone wiekowo. W pierwszej są dzieci z II, III i IV klas. Do drugiej grupy chodzą uczniowie z klas V i VI i w ostatniej są najstarsi - od siódmej klasy do liceum. Dzięki temu, że rozpiętość wieku w grupach jest mała,

narzekają, bo trzeba też u nas odrabiać prace domowe. Ja wiem, że w szkole dostają dużo nauki do domu, ale tutaj również trzeba powtórzyć dane metody, utrwalić je - stwierdza Eugeniusz Zieliński. Wykłady odbywają się dwa razy w tygodniu, po dwie godziny lekcyjne. Po roku zajęć przechodzi się na kolejny, drugi stopień. Później można uczęszczać na kursy podtrzymujące.

Parzyste „myszki”

Filie w CTW są podzielone na zwykłe i tzw. „myszki”. Pierwsze mają numery nieparzyste i uczęszczają do nich dzieci, które nie mają kłopotów z nauką. „Myszki” posiadają numerację parzystą. - Na zajęcia w tych placówkach chodzą dzieci posiadające zaświadczenia lekarskie, że mają kłopoty z uczeniem się. Lekcje odbywają się tam inaczej. Grupy są mniej liczne, a wykłady krótsze - informuje Eugeniusz Zieliński. W zwykłych filiach CTW

liczba uczniów w jednym zespole nie może przekroczyć 12 osób. - U mnie najliczniejsza klasa liczy 10 osób. Musimy bardzo przestrzegać tej zasady. Im dzieci jest mniej, tym lepiej się pracuje - można pomagać każdemu indywidualnie, bo przecież wiadomo, że każde dziecko uczy się inaczej - potwierdza wykładowca.

Jak w sporcie

Eugeniusz Zieliński twierdzi, że efekty osiągnięte podczas treningu pamięci są różne, w dużej mierze zależą od tego, jakie jest dziecko. - Jeśli dziecko jest słabe, to i efekt końcowy będzie słabszy. To jest tak, jak w sporcie: jeśli dobry sportowiec zaczyna trening, to można się spodziewać rekordu świata, a jeśli trenuje gorszy zawodnik, to na pewno będzie lepszy niż był bez stałego treningu. Ogólnie powiem, że oczekiwania rodziców są takie, żeby wyniki w nauce ich dzieci się poprawiły oraz żeby skrócił się czas, jaki poświęcają na naukę w domu. I są to również nasze główne cele - mówi instruktor. W czasie zajęć organizowane są konkursy z nagrodami. - Niektóre dzieci udają, że im nie zależy na tym, aby wygrać. Ale później się wciągają, każdy chce być najlepszy - stwierdza nauczyciel. Do dnia dzisiejszego z kursu CTW odeszło tylko dwoje dzieci, których rodzice zastrzegli, że będą przychodziły tylko na próbę.

Za ile?

Pierwszy miesiąc uczęszczania dzieci na zajęcia jest czasem do zastanowienia się i zdecydowania czy chcą trenować pamięć. Po tym okresie próbnym podpisywana jest umowa z rodzicami. - Jest tam zaznaczone, kto uczęszcza na zajęcia, gdzie, o której godzinie, w jakim wymiarze i jak uiszczane są opłaty za lekcje - informuje Eugeniusz Zieliński. Koszt kursu wynosi 600 złotych za rok. Nie trzeba jednak płacić od razu. Kwota jest podzielona na raty. - Rok szkolny u nas trwa tyle, ile w normalnej szkole. Jednak w tym roku rozpoczęliśmy zajęcia od października i rozłożyliśmy tę opłatę na osiem rat. W ten sposób wyszła okrągła suma 75 złotych miesięcznie. Jeśli rodzic chce, może oczywiście zapłacić od razu całość, wtedy dostaje 10 % zniżki - mówi nauczyciel. Twierdzi, że większość rodziców woli płacić na raty. Tylko około 10 % z nich wpłaca od razu całą kwotę.

Plany na przyszłość

Państwo Zielińscy zamierzają prowadzić szkołę również w przyszłym roku. - Wszystko zależy od tego, czy dzieci będą zadowolone, a na razie są. Rodzice także. Jeśli ludzie zobaczą, że te zajęcia pomagają, na pewno zgłaszać się będzie coraz więcej chętnych - mówi instruktor.

Filia nr 1 w Pleszewie

Od października tego roku Teresa i Eugeniusz Zielińscy z Taczanowa rozpoczęli prowadzenie zajęć metodą Grażyny i Przemysława Wojakowskich. - Oboje z żoną mamy uprawnienia do uczenia dzieci, ale na razie zajmuję się tym tylko ja. Pracę w CTW zainteresowała mnie koleżanka z Kalisza. Na początku przechodziliśmy

SPRZEDAŻ

Okazja! 550 zł za pięcioletnią **szczeniętą** owczarką niemiecką (suczki po szczepieniach ochronnych). Cielcza, ul. Jarocińska 58.

Sprzedam **gitarę elektryczną** "Jolana" + futerał. Wilkowyja, ul. Lutyńska 3.

Sprzedam **silniki** 18 kW i 22 kW. Wola Książęca 76.

Sprzedam tanio: **rowery**, pompy c.o. "Grundfos" Wilo - 100 zł za 1 szt. (1 rok gwarancji). Sprowadzam **pily** Stihla - nowe. Jaraczewo, ul. Kaliska 1.

Sprzedam **wózek widłowy** spalinyowy o udźwigu 5 ton, wys. 5.20. Tel. (0-62) 740-30-11.

Sprzedam **projekt budowlany** parterowego domu z poddaszem użytkowym. Tel. 747-21-97.

Sprzedam **akordeon** "Weltmeister", 120-basowy. Tel. 747-49-43.

Sprzedam **pianino** - płyta metalowa. Jarocin, ul. Batorego 3/4.

Sprzedam **owczarki** niemieckie, rodowodowe - cena konkurencyjna; okazja. Łuszczanów, ul. Łukowa 16, 090/676-023.

Sprzedam **komputer** P-166 (na gwarancji) z czerwca 97 r., procesor AMD K6 166, CD-ROM Samsung x 8. Kotlin, ul. Powst. Wlkp. 15/21, tel. (0-62) 740-54-45.

Sprzedam: **Massey Ferguson 255** - rok 1988, przyczepę samochodową - 4 t, rok 1988, **Zuk** - typ 11 B, oplandekowany, rok 1984; pojazdy w stanie b. dobrym. Łobez 42.

Sprzedam **meble** dziecięce z łóżkiem piętrowym - za 500 zł; stan idealny. Tel. (0-62) 747-11-97.

Sprzedam **kiosk handlowy** w Pleszewie - rynek. Tel. 742-17-13.

Sprzedam **rower rehabilitacyjny** - nowy, gwarancja; 100 zł taniej. Jarocin, os. T. Kościuszki 2/29.

Sprzedam **przyczepę** 4,5 tony, **izotermę** do Tarpana oraz jałówkę cielną. Sulęcinek, ul. Klonowa 72, tel. (0-61) 286-37-02.

Sprzedam **butik** o pow. 20 m² i samochód **Star 28**. Tel. 740-11-77 od 19.00 do 20.00.

Sprzedam **komputer** PC 486 DX 2, monitor kolor VGA 14, modem 14.400 bps. Tel. 747-32-60.

Sprzedam mało używany **piec** kuchenny, **młocarnię** z prasą. Wojciechowo 83.

Okazja: "Sharp" - **mikrowęzła** z grilem (nowa), "Sharp" - **wideokamera** VH-8, **pianino**, **wypoczynek** 3, 2, 1 (flok), odkurzacz 1.300 W, termowentylatory 2.000 W - niemieckie; tanio. Tel. (0-62) 747-19-61 wew. 87.

Sprzedam **wiklinę**. Wilkowyja, ul. Powstańców Wlkp. 65.

Sprzedam **windę** budowlaną - 11m wysokości. Wilkowyja, ul. Powstańców Wielkopolskich 51A.

KUPNO

ANTYKI - SKUP, RENOWACJA: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 747-17-60, tel. kom. 090/609-105.

Kupię używaną **miodarkę**. Tel. 747-51-72.

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Giełda samochodowa w każdą niedzielę od 8.30 do 12.00 - boisko asfaltowe przy trasie Jarocin - Leszno w Jaraczewie. Inf. tel. 747-19-61 w. 3A.

Giełda samochodowa - parking przy ul. Śródmiejskiej 17 w Jarocinie; niedziela od 8.00 do 12.00. Na miejscu bezpłatny tygodnik informacyjny "Kup auto".

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok 1990. Wola Książęca 3a.

Sprzedam: **Renault Clio** 1.1, 5-drzwiowy, mult-t-lock, radioodtworacz, jasnozielony metalik, rok prod. 1992. Tel. (0-62) 747-44-67.

Sprzedam: **Dacia** 1310P, r. prod. 1984. Boguszynek 14, gm. Nowe Miasto n. W.

Sprzedam **Poloneza**, rocznik 86 - lub zamiana na mniejszy. Jarocin, Wrocławska 73/11, telef. 747-42-98; po godz. 15.00.

Sprzedam **Fiata 125p**, rok prod. 1978. Ludwinów 95, gm. Żerków.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1991. Mieszków, ul. Radliniecka 10.

Sprzedam przyczepę **ławetę** SAM - ład. 1.200 kg. Sprzedam przyczepę **ławetę** NIEMKA - ład. 1.520 kg. Tel. 747-45-90.

Sprzedam **Poloneza**, 1983 r., skrzynia 5-biegowa. Mieszków, Rynek 37.

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok prod. 1991. Kłęka 45/6, telef. (0-61) 287-42-61.

Sprzedam: **Opel Astra**, CD, 1.6i, czer., kat., ABS, el. lust., wsp. kier., rok 1993, przejech. 51 tys. km. Tel. 747-27-91.

Sprzedam samochód osobowy marki **Fiat 126p**, rocznik 93. Solec, tel. (0-61) 286-26-45.

Sprzedam: **Dacia** 1300, rok 1981; cena 1.200,00 zł. Potarzyca, ul. Wyzwolenia 46.

Sprzedam **Nysę**, benzyna - gaz, rok produkcji 1983. Tel. 747-57-06.

Sprzedam **VW Passata** kombi, rok prod. 78, poj. 1.300 - tanio. Cielcza, ul. Cmentarna 34.

Sprzedam bardzo tanio **Poloneza** 1.5 SLE, 1980 r. p. Tel. 740-47-08; po 19.00.

Sprzedam **FSO 1500**, 1986 r., pierwszy właściciel. Komorze 9, gm. Żerków, tel. (0-62) 747-19-00 w. 425.

Sprzedam: **Polonez Caro** 1.4, wiśniowy, 1994. Tel. 747-28-90.

Auto-Komis "RASZ" zaprasza kupujących, sprzedających. Przyjmujemy auta po wypadku. Posiadamy oferty spoza komis. Gwarantujemy dużą ilość klientów. Witaszyczki 9, przy sklepie GS (trasa Jarocin - Pleszew), tel. 740-19-68; 10.00 - 17.00.

Sprzedam: **Renault 19**, rok 1989, 5-drzwiowy. Tel. (0-61) 287-40-02.

Sprzedam **hak** - Fiat Uno, Opel Astra. Tel. (0-62) 740-34-12.

Sprzedam **Poloneza**, 86 r., skrzynia 5-biegowa - w dobrym stanie. Kadziak 17a.

Sprzedam **Fiata 126p**, rocz. 79 - stan dobry, niedrogo oraz **Poloneza**, rocz. 80 + drugiego na części; cena 1.900 zł. Wola Książęca 22.

Tanio sprzedam **Poloneza**, 1989 rok. Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78.

Sprzedam **Poloneza** 1500, rok 90. Tel. 747-19-61 wew. 42.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1988 r.; cena ok. 3.800 zł. Jarocin, ul. Prośniana 5.

Sprzedam **Poloneza**, rok 1987. Lubinia Mała 20, gmina Żerków.

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok 1989, stan tech. dobry; cena 4.200 zł. Tel. 090/605-159.

Sprzedam **Simsona**, rok prod. 1989. Jarocin, ul. Poniatowskiego 18.

Sprzedam **FSO 1500**, r. 1989 grudzień. Tel. 740-53-32.

Sprzedam tanio: **Tavria** 1.1, 92 r. Środa, tel. (0-61) 285-41-56.

Pilnie! Sprzedam: **Fiat 126p**, rok 1989 grudzień - stan bdb; cena do uzgodnienia. Jarocin, ul. Żerkowska 1, tel. 747-59-07.

Sprzedam: **Fiat 126p**, czerwony, 1989 r. - stan bardzo dobry. Parzęczew 8, gm. Jaraczewo.

Sprzedam: **Warszawa 223**, 72 r. Łuszczanów, ul. Długa 80.

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok 1983, alternator, zapalany kluczykiem. Tel. 747-55-94 lub 0-601/75-30-36.

Sprzedam pilnie **fiata 126p**, r. produkcji 1988. Komorze 8a, gm. Nowe Miasto.

Sprzedam: **VW Golf** 1.6D, rok prod. 1980; cena 4.800 zł. Mieszków, ul. Dworcowa 30.

Sprzedam: **Opel Kadet** 1.6D, 1986. Siedlemin 34.

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obrotu Nieruchomościami "HACIENDA" oferuje: - kupno, sprzedaż, wynajem nieruchomości w kraju i za granicą, - szacowanie, - atrakcyjne kredyty i leasing na samochody i nieruchomości. Tel./fax (0-62) 747-64-74. Sprzedamy działki w Witaszyczkach oraz tereny przy trasach na Kalisz i Wrocław. Kupimy stary dom z działką oraz mieszkanie 2-pokojowe.

Mam do wynajęcia na dogodnych warunkach **pokój**. Jarocin, ul. Słoneczna 21.

Sprzedam **działkę** 469 m² - Jarocin, ul. Zagrodowa na os. Polna. Ciemierów 21, gmina Pyzdry.

Kupię **mieszkanie** 2-pokojowe (może być stare budownictwo). Jarocin, ul. Długa 21/2.

Mam do wynajęcia **mieszkanie** 2-pokojowe, w bloku, 50 m². Adres w biurze ogłoszeń.

Kupię **działkę budowlaną** w Jarocinie. Telefon 747-12-53.

Sprzedam **działkę ogrodową** przy ul. Sportowej. Tel. 747-43-99.

Sprzedam w Jarocinie **mieszkanie** własnościowe 54 m² - na os. Konstytucji 3 Maja, tel. 747-56-11.

Komfortowe **mieszkanie** własnościowe (62,5 m², I piętro) zamienię na domek jednorodzinny wolno stojący (najchętniej z dzielnicy Tumidaj). Informacja: 747-25-66.

Sprzedam tanio **dom** - stan surowy zam. oraz **1 hektar ziemi** pod dział. gospodarczą o wym. - szer. 134 m, dł. 81 m, przy trasie. Telef. 740-46-23.

Sprzedam **działkę** pod zabudowę o pow. 3.400 m², w Jarocinie przy Wiśniowej - teren uzbromiony; cena 13.000. Wiadomość: tel. 747-45-14; po 15.00.

Poszukuję **mieszkania** w Jarocinie lub okolicy. Wiadomość: Jarocin, Bema 37/24.

Sprzedam **mieszkanie** 3-pokojowe o pow. 68 m², w bloku na ul. Bema oraz **garaż**. Tel. 747-10-71.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe 38 m². Tel. 747-31-52.

**Z okazji
85. urodzin
ANASTAZJI
RADZIEJEWSKIEJ
z Noskowa
dużo zdrowia
szczęścia i spokoju**

życzą
synowie, córki
synowe, zięciowie
wnuki i prawnuki



ROLNICZE

Sprzedam 8 ha ziemi i budynki gospodarcze. Strzyżew 43, gm. Dobrzyca; po godz. 18.00.

Sprzedam: Ursus C-360 - stan dobry. Jarocin, ul. Wybudowana 11.

Sprzedam pług 3-skibowy, brony, "Baka", kultywator, przyczepę; cena do uzgodnienia. Szypłów 35, gm. Nowe Miasto n. W.

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. Cerekwica Stara 43.

Sprzedam ciągnik Zetor 8145, rok 1990, pierwszy właściciel. Mieszków, ul. Radlińska 14, tel. 56.

Sprzedam 2 cielaki (byczki). Sierszew 24, gm. Żerków.

Sprzedam pług dwuskbowy - tanio. Cielcza, ul. Nowa 30.

Sprzedam krowę na wycieleniu. Ludwinów 90, gm. Żerków.

Sprzedam chłodziarkę do mleka na 5 konwi. Szukowski, Kruczyn 3.

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. Potarzyca, ul. Siedleńska 10.

Sprzedam konia. Szypłów 8, gmina Nowe Miasto.

Sprzedam krowę wysoko cielną. Bielejewo 10, gm. Jaraczewo.

Sprzedam krowę wysoko cielną. Piekarzew, ul. Szklana 11, gm. Pleszew.

Sprzedam krowę na wycieleniu. Zalesie 32.

Sprzedam dwie krowy wysoko cielną oraz byczki. Jaraczewo, ul. Golska 69.

Sprzedam: kombajn buraczany "Neptun" Z-413, ciągnik U-902. Tel. 722-11-84.

Sprzedam ciągnik T-25A2, rok prod. 84, 3.100 mtg - stan dobry. Kadziak 17a - sklep.

Sprzedam 4 ha ziemi wraz z zabudowaniami + sad. Stęgosz 116, gm. Żerków. Wiadomość: Koźmin, tel. 721-65-67.

Sprzedam ładowacz "Trol", opryskiwacz 300 l i pług wirnikowy. Nosków, ul. Siedleńska 10.

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji oraz Zetor K 25. Wilkowyja, ul. Polna 12.

RÓŻNE

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76; tel. domowy 740-57-13.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47. Korzystając z usług naszej firmy bierzesz udział w konkursie Panoramy Firm.

Wideofilmowanie - Jarocin, ul. Wrocławska 4, tel. (0-62) 747-17-99 oraz 0-601/784-642.

Płytkarstwo, szpachlowanie - malowanie; krótkie terminy. Tel. 747-36-58.

Fryzjerstwo Damsko-Męskie "Ło-czek" - usługi u klienta w domu. Tel. 747-13-15, Jarocin, os. Konst. 3-go Maja 26/14.

Zespół muzyczny z saksofonem. Tel. 747-34-97.

Montaż płyt gipsowo-kartonowych, boazerii PCV, paneli, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, sufity kasetonowe. 747-54-31.

Wykonuję: malowanie mieszkań, malowanie elewacji, szpachlowanie ścian, tapetowanie. Tel. 747-62-50.

Komis - Lombard - Agencja PKO, 9.00 - 17.00, tel. 0-601/753-016, os. T. Kościuszki 4.

Naprawa - przestrajanie RTV; skup - sprzedaż RTV, AGD. Jarocin, ul. Wł. Jagiełły 22.

Układanie płytek ściennych i podłogowych. Tel. 747-44-54.

Naprawa pieców kaflowych i kuchennych. Taniej niż myślisz. Stanisław Wolicki, Stefanów 7/4 (koło Goliny), gm. Jarocin.

Murowanie, tynkowanie, klinkier. Tel. (0-62) 740-34-12.

BAGLAS - usługi szklarskie, hurtownia szkła. Jarocin, ul. Wrocławska 122, tel. 747-59-50.

Matematyka - egzaminy do szkół średnich. 740-11-68.

Komputerowa obróbka tekstów - prace dyplomowe i inne. 740-11-68.

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie. Chrzan 110, tel. 740-36-22.

PRACA

Przyjmę dziewczynę w handlu obwoźnym - wynagrodzenie prowizyjne; wskazane po Z-etce (włącznie z Tarcami). Tel. 747-45-14; po 15.00.

Zatrudnię murarza - tynkarza - płytkarza z praktyką zawodową. Tel. 747-32-60.

"Ryband" s. c. zatrudni kierowców z prawem jazdy B,C,E. Oferty składać w biurze firmy - Jarocin, ul. św. Ducha 118 - 120 (dawna siedziba POM).

Potrzebny tłumacz włoskiego. Tel. 747-37-25; po 15.00.

Fachowa księgowa przyjmie pracę stałą. Tel. 747-49-34; po 16.00.

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 747-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. Lek. med. Andrzej Pajdowski, specjalista ginekolog - położnik.

GABINET posiada CERTYFIKAT WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ oraz CERTYFIKAT POLSKIEGO TOWARZYSTWA ULTRASONOGRAFICZNEGO.

PRACOWNIA USG (aparatury ALOKA 500 SSD - 1997 r.). Badania: 1) jamy brzusznej, 2) ginekologiczne głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, 3) ciąży, 4) piersi (sonomammografia), 5) tarczycy, 6) jąder, 7) prostaty. Dokumentacja zdjęciowa wykonywanych badań.

PRZYJĘCIA: Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. Św. Ducha). Codziennie rano od poniedziałku do soboty od 8.30 do 10.00 (bez wcześniejszej rejestracji). W poniedziałki, środy, czwartki od 17.00 do 20.00 (rejestracja tel. 747-28-35). W przypadkach pilnych kontakt - tel. komórkowy 090/605-125, 24godz./dobę.

MAMMOGRAFIA - przerwa świąteczna do 31.01.1998 r. Informacje lek. A. Pajdowski.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY. Lek. med. Anna Pajdowska - SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG. GABINET posiada CERTYFIKAT WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ. KRIOTERAPIA - leczenie płynnym azotem. Przyjęcia: wtorki i piątki od godz. 16.00 do 19.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20. Informacje tel. 747-28-35 (przyjęcia bez wcześniejszej rejestracji).

USG SERCA - lek. internista A. Jachniewicz (certyfikat), wynik bezpośrednio po badaniu; przyjęcia: PLESZEW, Przychodnia Lekarska, ul. Mieszka I, soboty. Rejestracja: tel. 742-33-23.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - bezbolesne, bezkrwawe leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI A. S. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; posiadający certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Przyjmuje: poniedziałki, czwartki od godz. 16.00. Jarocin, ul. Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-96.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ; przyjęcia dorośli i dzieci: Jarocin, Wrocławska 38, środa, piątek 16.00 - 18.00. Telef. gabinet 747-22-61, telef. domowy 747-12-04. W dniach 24.I - 31.I.1998 gabinet nieczynny.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - specjalista ginekolog-położnik. PRZYJĘCIA: wtorek 16.00 - 18.00, Jarocin, os. Konst. 3 Maja 37; środa, czwartek 16.00 - 18.00, Jarocin, Wrocławska 23. Rejest. telef. dzień wcześniej - po 20.00 telef. 747-12-04. Gabinet nieczynny w dniach 24.I - 31.I.1998.

USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE, lek. med. K. MAŁECKI; sonda endowaginalna i brzuszna - certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego uprawniający do wykonywania badań. Przyjęcia: Jarocin, Wrocławska 23, środa, czwartek 16.00 - 18.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15, w Poradni "K" (ośrodek zdrowia, ul. gen. Hallera 9).

Gabinet ginekologiczny - lek. med. Małgorzata Gronowska - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00, Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49; tel. dom 747-28-63, tel. praca - szpital Ostrów 736-24-31 w. 268.

GABINET PSYCHOTERAPEUTYCZNO-PSYCHIATRYCZNY, lek. med. Paweł Jerzycki; rejestracja: tel. 747-32-42.

RADOSŁAW BAHLAJ - INTERNISTA; Jarocin, Siedleńska 4. Wtorki, czwartki 16.30 - 20.00. EKG. Tel. 747-12-10, 747-34-51, komórkowy 0-601/768-977.

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapała; przyjęcia codziennie po godz. 16.00. Badania audiometryczne słuchu po 18.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57.

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE i KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW oraz PORADY LEKARSKIE - E. SKRZYPCZYŃSKA, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.00 (tel. 747-36-36); tel. domowy 747-36-50. Możliwe badania w zakładach pracy.

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK - SPECJALISTA CHIRURG. UWAGA: Od 1.XI.1997 gabinet przeniesiony z al. Niepodległości na ul. Hallera 9 (pok. 6); przyjęcia: wtorki i piątki od 16.00. GASTROSKOPIA (badania przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki od 16.00, ul. Hallera 9 (pok. 7). Rejestracja do gastrokopii i zgłoszenia wizyt domowych - tel. 747-36-00.

UWAGA ROLNICY!!!

Zakłady Przemysłu Lniarskiego "LENWIT"
Spółka z o. o. w Witaszycach k. Jarocina
PROWADZĄ KONTRAKTACJĘ
LNU ROSZONEGO
oraz NASION LNIANYCH na 1998 rok
GWARANTUJEMY

1. kwalifikowane nasiona do siewu
 2. minimalne ceny skupu:
 - za 1 kg włókna długiego uzyskanego z dostarczonego lnu 2,80 - 2,90 zł w zależności od terminu dostawy
 - za 1 kg dostarczonych nasion lnu 1,30 zł
- Na życzenie Plantatora kredytujemy nasiona siewne z rozliczeniem przy dostawie plonu.
Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny - Witaszyce (0-62) 740-12-06 do 08 wewn. 321.

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY



Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Witaszyce, al. Wolności 42

OFERTA NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW NAWOZY

ZAKŁADY CHEMICZNE POLICE
ZAKŁADY AZOTOWE WŁOCŁAWEK
ZAKŁADY AZOTOWE PUŁAWY
ZAKŁADY AZOTOWE KĘDZIERZYN
HYDRO POLAND
„BIONEX” BYDGOSZCZ

PRZYKŁADOWE CENY

SALETRZAK - 340 ZŁ	SALETRA AMONOWA - 375 ZŁ
MOCZNIK - 480 ZŁ	POLIFOSKA 6 - 630 ZŁ
	POLIFOSKA 8 - 655 ZŁ

WĘGIEL

WYSOKOKALORYCZNY

KOSTKA, ORZECH, GROSZEK, MIAŁ

W BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH!

Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAKUPU NA RATY!

TOWAR DOWOZIMY DO KLIENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 15⁰⁰

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY HURTOWNIE
I ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH**

Uchwała Nr XLV/341/97

Rady Miejskiej w Jarocinie
z dnia 30 października 1997 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie utrzymania czystości i porządku w Gminie Jarocin

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1996 r., nr 13, poz. 74 z późn. zmianami), art. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132, poz. 622) oraz art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. nr 10, poz. 55) uchwala się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr XLIV/328/97 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 26 września 1997 r. w sprawie utrzymania czystości i porządku w Gminie Jarocin wprowadza się następujące zmiany:

- 1/ w tytule uchwały dodaje się na końcu wyrazy: „i wprowadzenia strefy wolnej od dymu tytoniowego”,
- 2/ § 3 uchwały otrzymuje nowe brzmienie:
„§ 3. Informuje się, że naruszenie przepisów „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy i Miasta Jarocin”, o którym mowa w § 1 podlega karze wymierzanej w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach”.
- 3/ w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy i Miasta Jarocin:
 - a/ w § 1 ust. 3 skreśla się pkt g,
 - b/ w § 3 ust. 9 otrzymuje nowe brzmienie:
„9. Wprowadza się strefę wolną od dymu tytoniowego w podcieniach ratusza”.
 - c/ skreśla się § 7.
 - d/ w § 8 skreśla się ust. 3.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§ 3

- 1/ Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie i w prasie lokalnej.
- 2/ Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Marian Sikorski



DAEWOO
MOTOR POLSKA

"POLMOZBYT" Gostyń

Dealer polskich samochodów poleca w sprzedaży
samochody ciężarowe i dostawcze

- LUBLIN II
- ŻUK
- LUBLIN 3,5 t skrzyniowy i furgon
- AVIA
- POLONEZ TRUCK
- CITROËN C-15



LUBLIN II
MIKROBUS 3314

Uwaga! Bonifikata!

na samochód LUBLIN I furgon 6.000 zł netto

Do każdego zakupionego samochodu gratisowo radioodtwarzacz

Taniej niż gdziekolwiek!



EUROPEJSKI
FUNDUSZ LEASINGOWY

"Polmozbyt" Gostyń
ul. Wrocławska 140a
zaprasza codziennie od 8.00 do 16.00
oraz w soboty od 7.00 do 14.00
tel. (0-65) 572-00-42, 572-00-35, fax 572-00-72

ELZAB

Alfa Plus

2400,- +VAT

infomax

63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. (0-62) 747-47-80

łatwa w obsłudze i programowaniu
jedyna kasa fiskalna z polską klawiaturą



NADLEŚNICTWO JAROCIN

ul. T. Kościuszki 43, 63-200 Jarocin

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ**1. Ciągnika Ursus C 360-3 P**

- rok produkcji 1985, cena wywoławcza 4.410,00 zł

2. Przyczepy HL 8011

- rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.960,00 zł

Oferty należy składać osobiście w sekretariacie Nadleśnictwa do dnia 29.01.1998 r., godz. 13⁰⁰, wraz z dokonaniem wpłaty wadium.Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 30.01.1998 r., godz. 9⁰⁰.

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy kupna.

Sprzedaż ww. środków transportowych jest elementem prywatyzacji pracowników Nadleśnictwa.

(8/98)

JAROCIN UL. JORDANA 28**TEL. 747 25 18****VEKA****CENTRUM OKIENNE****OKNA I DRZWI****Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA,
OKNA DACHOWE, PARAPETY,
BRAMY GARAŻOWE,
BOAZERIE PCV.****PROMOCJA
ZIMOWA****PIECE GAZOWE
TORUS
PRZEDSTAWICIELSTWO**

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe

„MAT - BUD”

63-300 PLESZEW, UL. KALISKA 176

TEL./ FAX (0-62) 742-16-76, 742-46-96

Kotlin (dawniejsza składnica GS w Kotlinie) tel. (0-62) 740-54-22

OFERUJEMY**WĘGIEL****KOSTKA****ORZECH ŚREDNI****MIAŁ****OFERUJEMY
NAJNIŻSZE CENY**Punkt sprzedaży:
Kotlin, ul. Powstańców Wlkp.
tel. 740-54-22Punkt sprzedaży:
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176
tel./fax (0-62) 742-16-76, 742-46-96**Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00
w soboty 8.00 - 14.00****GWARANTUJEMY ZAŁADUNEK****Tanio!****WĘGIEL
DRZEWNY**

Krzysztof Jańczak

Tarce Osiedle 29A

lub Szymanowice 4

(142/R/98)

Sprzedam**FORD ESCORT EXPRES**rok 1996, poj. 1.8D, biały
ładowność 500 kg, przebieg 31 tys.

możliwość zamiany

na droższy osobowy

Tel. (0-63) 768-432, 0-602/632-109

(7/R/98)

**SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
WALDEMAR WESOŁEK**

63-041 CHOCICZA

Tel. 090/618-734, (0-61) 285-11-21 w. 97

HANDLUJEMY Z NAJWIĘKSZYMI

- SIPOREX -

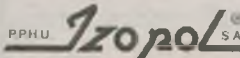


GÓRAŹDZE S.A.

- CEMENT, WAPNO -

ROK ZAŁOŻENIA 1925
- PAPY, LEPIKI -

- KLEJE -



- WĘLNA MINERALNA, ETERNIT -

GIPS DOLINA NIDY- GIPSY: SZPACHLOWY, BUDOWLANY, TYNKARSKI
KLEJE -**CAŁA GAMA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH****JESTEŚMY NAJTAŃSI****Zapraszamy do współpracy handlowców, hurtowników, detalistów****Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie****tel. 740-54-23**

poleca

- opał (KWK Wujek)
- nawozy (Z. CH. Police, Z. A. Włocławek, Z. A. Kędzierzyn Hydro-Poland, Z. CH. Bionex)
- pasze (Piast - Lewkowiec, Super Feedmix)
- olej napędowy, ET-94, oleje, smary (czynne 7.00 - 18.00)

Punkty sprzedaży:

- Kotlin, ul. ks. Rymarkiewicza 44 (czynne 7.00 - 16.00)
- Wola Książęca, tel. 740-13-81

Gwarantujemy transport i załadunek

(7/98)

**AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY
SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
CENY FABRYCZNE**

tel. (0-61) 879-60-22

SALON SPRZEDAŻY
 Poznań, os. Orła Białego
 ul. Kurlandzka 10
 tel. (0-61) 879-51-11
 fax (0-61) 879-53-53

STACJA SERWISOWA
 tel. (0-61) 879-53-37
 czynna od 8.00 do 22.00

tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!****PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ****ZALUZJE**
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

**RATY!**

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe****Zenon Krawczyk**

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji niskonapięciowych
- szafy sterownicze rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

**TUIR „WARTA” S. A.**

ZAPRASZA

DO NOWO OTWARTEJ AGENCJI

Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-61-30

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE, KOMUNIKACYJNE**I OSOBOWE DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH****OC komunikacyjne****Rolne****- również raty**

Zapraszamy w godz.: pn.-pt. 8.00 - 16.00, sob. 9.00 - 12.00

SEAT WOJAAutoryzowany
dealer63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
toledo
inca
alhambra



- sprzęt samochodowy
- przegląd gwarancyjne
- naprawy pogwarancyjne
- SEAT i grupy Volkswagen
- AC już od 3,5 %

GOTÓWKA - RATY
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY**SEAT**
Volkswagen Group**SERWIS**
gwarancyjny i pogwarancyjny**CZĘŚCI ZAMIENNE****FIAT****ZDAJĄC
STARY SAMOCHÓD****NA ZŁOMOWANIE****OTRZYMUJESZ
BONIFIKATĘ****PRZY ZAKUPIE****NOWEGO FIATA****AUTO - FIAT - DUTKIEWICZ**

Jarocin, ul. WROCŁAWSKA 225, tel. (0-62) 747-60-55

**ENERGETYKA POZNAŃSKA**
BIURO HANDLOWO-USŁUGOWE
Sp. z o. o.

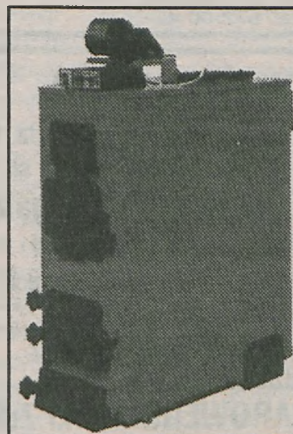
ZAPRASZA DO

HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

Oferujemy szeroki asortyment branży elektrotechnicznej

CENY PRODUCENTA
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

Jarocin, ul. Batorego 26, tel. (0-62) 747-47-77

Hurtownia patronacka MEGA
Pleszew, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 742-14-24**Z NAMI UJARZMISZ ENERGIĘ****Zakład Produkcji Kotłów****»KACZMAREK«****Henryk i Sławomir Kaczmarek**
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96**PRODUKUJE**nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na miał
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych**UKS** - zwykłe
KWM-S - sterowany elektronicznieKOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNIĄ GWARANCJĘUsługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej
w Jarocinie
ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA PIERWSZEŃSTWO PRZYDZIAŁU
SPÓŁDZIELCZEGO-WŁASNOŚCIOWEGO
PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO**

położonego w Jarocinie przy ul. Węglowej 1/50
o powierzchni użytkowej 73,1 m²
składającego się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, WC, łazienki
wyposażonego w instalację wodno-kanalizacyjną
gazową, elektryczną oraz c.o.

Ustalono cenę wywoławczą na kwotę 60.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.01.1998 r. o godz. 10.00, w klubie Spółdzielni Mieszkaniowej - os. T. Kościuszki 3 w Jarocinie (nad barem "Klubowa").

Mieszkanie można oglądać w dniu 19.01.1998 r., w godzinach od 11.00 do 12.00.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić "vadium" w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. 6.000 zł, w kasie tutejszej spółdzielni, najpóźniej do godz. 9.30 w dniu przetargu.

(5/98)

Neorol Sp. z o. o.

z siedzibą w Chrzanie

gm. Żerków, tel. 740-36-37(38)

ODDA ZA DARMO

dużą ilość
opakowań papierowych
po komponentach

(13/98)

UWAGA - PROMOCJA!!!

Markowy komputer
za cenę składaka

Ceny już od 1.699 + VAT
dla procesora M2 200 MHz

Raty - Leasing

Komputeropisanie

Informacja: tel. 740-54-97 w godz. 10.00 - 17.00
po 17.00 747-10-85

PC ROMAR - autoryzowany dealer Mikrotech S. A.

(16/98)

DAEWOO  „POLMOZBYT” GOSTYŃ

AUTO-SERVICE



P.P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDELWY W GOSTYNI

ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

Gostyński Polmozbyt poleca następujące samochody osobowe Daewoo

- Espero z bonifikatą 1.000 zł brutto + telefon GSM + pakiet ubezpieczeniowy gratis
- Nexia z bonifikatą 3.500 zł brutto
- Tico z bonifikatą 3.000 zł brutto + pakiet ubezpieczeniowy gratis
- Polonez Caro Plus
- Polonez Atu Plus = bonifikata 2.000 zł brutto
- Polonez Atu i Caro z bonifikatą 2.000 zł brutto + pakiet ubezpieczeniowy gratis
- Lanos z bonifikatą 3.000 brutto

W sprzedaży także nowe modele Daewoo: Nubira, Leganza

Do każdego zakupionego samochodu w prezencie radioodtwarzacz

Zapraszamy do Gostynia na ul. Wrocławską 140a
w godz. 8.00 - 16.00, tel. 572-00-42

Urząd Skarbowy w Jarocinie

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1998 r. o godz. 10.00
w magazynie OTL-u w Jarocinie przy ul. Zacisnej 2 odbędzie się

I licytacja SAMOCHODU OSOBOWEGO marki Fiat Regata 75S

złożonego w 1995 r., o wartości szacunkowej 6.700 zł

Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić
w kasie urzędu - w dniu licytacji do godziny 9.30.

Dnia 30 stycznia 1998 r. o godz. 11.30 w magazynie OTL-u
w Jarocinie odbędzie się

I licytacja SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki Żuk

rok produkcji 1976, o wartości szacunkowej 2.400 zł

Wadium nie obowiązuje.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 21 stycznia br.
od godz. 8.30 do godz. 10.00.

(134/R/98)

TERAZ TY

MOŻESZ BYĆ PREZENTEREM W JA-RADIU

WYMAGANIA:

- DOBRY GŁOS I DYKCJA
- ZNAJOMOŚĆ MUZYKI
- OGÓLNE ZAINTERESOWANIE ŚWIATEM
- POCZUCIE HUMORU
- DYSPOZYCYJNOŚĆ
- MINIMUM ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE
- WIĘCEJ NIŻ 25 LAT



Jeśli spełniasz te wymogi i chcesz pracować z nami
napisz coś o sobie i zgłoś się do sekretariatu JA-Radia

JA-Radio, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, od 9.00 do 16.00
Tel. (0-62) 747-15-31, tel./fax (0-62) 747-37-60

Zakład Fryzjerski

Janina Sobczak

ul. Wrocławska 102a

ZMIENIA

GODZINY PRACY

Poniedziałek, wtorek
czwartek, piątek 12.00 - 20.00

Sobota 8.00 - 14.00

Środa - zakład nieczynny (71/R/98)

Spółdzielnia Pracy

„PRALFA”

w likwidacji

ul. Częstochowska 71 - 75

62-800 Kalisz

**SPRZEDA
ZAKŁAD PRALNICZY**

w Jarocinie

ul. Maratońska 1

Blisze informacje uzyskać można
pod numerem telefonu (0-62) 764-46-21

Uwaga!

NAPRAWA ROWERÓW

Golina, ul. Dworcowa 28a

poleca usługi

napraw, przeglądów okresowych

Wymiana smarów, centrowanie kół

regulacja mechanizmów

Nie czekaj do wiosny! (124/R/98)

DRZWI OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW

Dz. Miłostawskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

Gwarancja Montaż

Transport

Sprzedaż na raty

Rabaty zimowe

CENTRUM TAPETOWANIA NATRYSKOWEGO

- USŁUGI -

BOGATY WYBÓR

TAPET NATRYSKOWYCH

BAWELNIANYCH

AKRYLOWYCH

CELULOZOWYCH

WODOODPORNE

200 KOLORÓW

WSZYSTKIE NASZE SUROWCE

POSIADAJĄ ATESTY PZH

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

ZAKŁADANIE

SUFITÓW PODWIESZANYCH

Jarocin, ul. Zygmunta Starego 9

Tel. 747-38-10, 747-25-27

książka

Każdy ma prawo wiedzieć

„Gdyby nie zostały otwarte, jedni byłiby dalej braćmi, drudzy małżeństwem - miłość trwałaby nadal, jak twierdza zbudowana na kłamstwach” - pisze Timothy Garton Ash w książce zatytułowanej „Teczka”.

Timothy Garton Ash jest brytyjskim dziennikarzem i pisarzem. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych - prowadząc dział polityki zagranicznej tygodnika „Spectator” - wielokrotnie przebywał w NRD, atakując w Polsce. Był wówczas obiektem zainteresowań służb bezpieczeństwa obu krajów, a zwłaszcza Stasi - tajnej ewerowskiej policji. Po upadku Muru Berlińskiego, po zjednoczeniu Niemiec, uzyskał w archiwum Gaucka

dostęp do swojej teczek, a więc dokumentacji zgromadzonej na jego temat przez Stasi.

Timothy Garton Ash zapoznał się z zebranymi materiałami, głównie raportami oficerów tajnej policji i jej konfidentów. Wielu z nich w przeszłości uznawał za bliskich znajomych, nawet przyjaciół. Miał wówczas świadomość, że zapewne nie wszystkich intencją jest szczerą przyjaźń. Jednak prawdę odkrył dopiero po otwarciu teczek.

Wtedy też zdecydował się dotrzeć do autorów donosów. Ash ponownie rozmawiał z nimi, odkrywał ich ówczesne motywacje, ale też prześledził późniejsze losy. W ten sposób poznawał mechanizmy funkcjonowania reżimu ewerowskiego, a przede wszystkim zamkniętych w nim ludzi - społeczeństwo donosicieli. „Moje śledztwo śledztwa Stasi doprowadziło mnie - dziwnymi bocznymi drogami - w głąb wielu różnych przeszłości: krajów, innych ludzi, mojej własnej. (...) Odsłonięte zostają nie tyle złe zamiary, ile ludzka słabość, wielka antologia ludzkiej słabości. A rozmawiając z ludźmi, którzy byli w to zamieszani, odkrywa się nie tyle zamierzona nieuczciwość, ile nieskończoną ludzką zdolność do samookłamywania.”

„Teczka” czyta się z wielkim zainteresowaniem, którego jednak nie można porównać z tym, jakie wzbudzają nawet najlepsze powieści sensacyjne czy szpiegowskie. Niemożliwie jest bowiem pozbycie się świadomości, że dzieło się to naprawdę. A niekiedy chciałoby się, aby to,



o czym pisze Ash, co mówią jego rozmówcy, było jedynie wytworem wyobraźni autora. Szuje przede wszystkim ukazanie - niezwykle jaskrawie - słabości człowieka. A właściwie mieszkańca NRD, bowiem chyba zaskakuje, ale też cieszy to, co Ash napisał o Polakach. „W Polsce znalazłem ducha oporu, jakiego od dawna poszukiwałem. Kraj ten - z wierzchu biedny, brudny i zaniedbany, choć gdzieś wewnątrz wciąż pełen dawnego piękna - był czarujący dzięki ludziom, którzy tam mieszkali, wzmocnionych niedawną, niewiarygodną pielgrzymką papie-

ża. (...) Jakiż to kontrast z tchórzliwym NRD”.

Książka ukazała się w Polsce w momencie, kiedy znów rozpoczęła się debata na temat dostępności ewerskich archiwów. „Teczka” jest w tej dyskusji na pewno głosem ważnym. Timothy Garton Ash powiedział w jednym z wywiadów: „Chodzi jedynie o to, że każdy, kto chce, ma prawo wiedzieć. (...) Dla mnie otwarcie teczek, dostęp do archiwów to nie jest sprawa rozliczenia na drodze procesów sądowych, kar dla zbrodniarzy, tylko życie w prawdzie. Należy wiedzieć, jak to było, należy zrozumieć, na czym polegał system komunistyczny. Bo przecież wielu młodych ludzi, także w Polsce już tego nie wie. Należy to wszystko wiedzieć, żeby pójść dalej (...)”.

Jednak w książce Ash napisał: „Gdyby (teczki - przyp. red) nie zostały otwarte, jedni byłiby dalej braćmi, drudzy małżeństwem - miłość trwałaby nadal, jak twierdza zbudowana na kłamstwach”. Trzeba więc być odważnym, aby podjąć decyzję o otwarciu swojej teczek, o poznaniu prawdy o sobie i może o osobach najbliższych. Ale - powtarzając za Ashem - każdy ma prawo wiedzieć. Także po to, aby do końca poznać, zrozumieć i wybaczyć.

ROBERT KĄZMIERCZAK

Timothy Garton Ash „Teczka”. Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Kraków 1997.

płyta

Wyciszenie i wściekłość

Wydawało się, że Patti Smith - matka rockowej rewolty lat siedemdziesiątych, pogrążona w smutkach po śmierci bliskich, da sobie spokój. A tu niespodzianka. Minął rok od wydania „Gone Again” i jest nowa, niezwykle wyrazista, naszpikowana emocjami, znakomita płyta „Peace and Noise”.

Jaka była i jaka jest Patti Smith, wiedzą ci, którzy interesują się jej dokonaniem artystycznym. I żałują, że od swojego płytowego debiutu w roku 1975 w jej dyskografii przybyło niestety tylko sześć pozycji. Ale może tak po prostu tworzą prawdziwi artyści - nie wydają albumów regularnie co rok czy dwa, kiedy kończą się pieniądze, ale tylko wtedy, kiedy mają coś istotnego do przekazania. Wąskiego ich zdaniem, bez względu na to, czy spotka się to z zainteresowaniem, czy też zupełnie nie zostanie zauważone.

Płyta „Peace and Noise” jest taka, jak ją charakteryzuje tytuł - pełna zadumy, smutku, żalu, ale jednocześnie wściekłości i wyładowania emocji. Wydaje się być ciągiem dalszym „Gone Again”, albumu, który powstał po odejściu męża i brata Patti Smith i dlatego będącym rozprawą o śmierci, przemijaniu, samotności. Ale minął rok i artystka nieco odreagowała. Już nie dzieli się przez kilkadziesiąt minut jedynie swoimi smutkami. Powróciło natomiast to, co tak bardzo intrygowało po ukazaniu się debiutanckiej płyty „Horses” i kolejnych albumów z lat siedemdziesiątych - ta niesamowita wściekłość, szorstkość i nieco szalona poezja. Chociaż nie brakuje też momentów wyciszenia, kiedy artystka znów przeistacza się z bun-

towniczki, mającej pretensje do wszystkiego i do wszystkich, w pełną smutku i niemożności samotną kobietę, która po prostu chce o tym wszystkim powiedzieć. A te opowieści naprawdę poruszają. (RR)

Patti Smith „Peace and Noise”; Arista/BMG

teatr

Seks i zbrodnia czyli o Clarze S.

O sztuce mówi się, że powinna wywoływać silne wrażenia: wzruszać albo bawić do łez. Najnowsze przedstawienie „Clara S.” Lubuskiego Teatru im. Leona Kruczkowskiego z Zielonej Góry, wystawiane w Teatrze Polskim w Poznaniu, wywołało łzy. Jednak był to raczej wynik działania dymu, który wydobywał się ze sceny przez kilka minut, niż osiągnięcie artystyczne.

Bohaterką sztuki Elfriede Jelinek jest żona słynnego kompozytora Roberta Schumanna, Clara. Jej życie właśnie zatrzymało się w martwym punkcie. Dla męża zrezygnowała z kariery pianistki, a Robert - zamiast zająć się komponowaniem i zapewnieniem rodzinie środków - po prostu zwariował. Clarę poznajemy w momencie, gdy pozbawiona całkowicie pieniędzy znajduje schronienie wraz z oszalałym mężem i niedorozwiniętą emocjonalnie i intelektualnie córką - Marią w domu Gabriela D'Annunzio, włoskiego poety i dramatopisarza. W zamian za nieśmiertelną sławę Clara prosi Gabriela o sfinansowanie najnowszej kompozycji męża. Jednak D'Annunzio zainteresowany jest przede wszystkim cielesnością pani Schumann. W jego domu przebywa już

zresztą kilka kobiet, które świadczą mu usługi seksualne w zamian za zapewnienie im angażu i tras koncertowych. Jej opory i wiara w rolę kapłanki poświęcającej się na ołtarzu geniuszu i niemal feministyczne poglądy doprowadzają jednak do tragedii...

Jak już określono w podtytule „Clara S.” jest tragedią muzyczną. Ten element stanowi ważną część przedstawienia, w którym na przemian rozbrzmiewają tony muzyki poważnej i współczesnej, która współtworzy groźną atmosferę domu D'Annunzio. Jeszcze gorsze wrażenie tworzy scenografia, której autorem jest reżyser, Grzegorz Małecki. Cała scena została przez niego zapełniona meblami i przedmiotami pozostawionymi bez ładu i składu. Przypomina to raczej sklep ze starociami niż dom wspaniałego

kochanka, ale przez to bardziej podkreśla, że zarówno świetność gospodarza, jak i domu, to już tylko wspomnienie z przeszłości. Jeszcze dziwniejsze wrażenie robią rozwiązania scenograficzne wykorzystane w scenie śmierci Roberta. Z góry zwisa atrapa z przyklejonymi kaliami oraz kilka plastikowych ogrodowych krasnali. Sypie śnieg. Ze sceny obficie wydzielą się dym, który po kilku minutach zaczyna wywoływać u widzów kaszel i łzy.

Wśród aktorskich kreacji wyróżnia się zdecydowanie występujący gościnnie w zielonogórskim teatrze Krzysztof Bauman. D'Annunzio w jego wykonaniu raz jest żalosnym mężczyzną innym razem namiętnym, a nawet wręcz perwersyjnym kochankiem. Mniej wyrazista postać stanowi Clara, którą zagrała

Tatiana Kołodziejewska. Czuje się, że w sposobie mówienia i zachowania jest wiele przesady. Momentami bohaterka zachowuje się tak, jakby wygłaszała tylko teatralne kwestie, w które w gruncie rzeczy i tak nie wierzy.

LIDIA SOKOWICZ

Elfriede Jelinek „Clara S.” Lubuski Teatr im. Leona Kruczkowskiego z Zielonej Góry, reż. Grzegorz Małecki.

nowości filmowe

KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1

„Herkules”

17 stycznia - godz. 17.00

18 stycznia - godz. 15.00

19 - 21 stycznia - godz. 17.00

Bilety 7 zł

Bilety zbiorowe dla szkół 5 zł

„Air Force One”

17 stycznia - godz. 19.00

18 stycznia - godz. 17.00

19 - 21 stycznia - godz. 19.00

Bilety 7 zł

„Incident”

23 stycznia - godz. 19.00

24 - 25 stycznia - godz. 17.00

Bilety 7 zł

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Nadal trwają trudne chwile, więc bądź ostrożny we wszystkich sferach życia. Jeśli możesz, przełóż wyjazd, zadбай o relaks i zdrowie, a także pilnuj własnego mienia. Nie gub przedmiotów, ale i uważaj na różnego rodzaju oszustów, którzy mogą Cię zaskoczyć w najbardziej nieoczekiwanym momencie. Nie ufaj zbyt wszystkim!!! Pomyślny dzień - środa.

BYK (20 IV - 20 V)

Nadchodzące dni będzie wypełniać miłość i czułość! Ciepłą atmosferę w życiu uczuciowym możesz podtrzymać aż do końca kalendarzowej zimy. Nie trać wyjątkowej szansy w naprawianiu partnerskich relacji. W sobotę, niedzielę i poniedziałek bądź ostrożny prowadząc samochód, a nawet byłoby lepiej zostawić go w garażu. Pomyślny dzień - poniedziałek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Najbliższy tydzień powinien być tygodniem... nieróbstwa i lenistwa. Zwolnij tempo życia, a nie popełnisz wielu niepotrzebnych błędów. Zadбай o zdrowie, relaks, wypoczynek i naładuj akumulatory. Już wkrótce będziesz potrzebować bardzo dużo energii do wielu ważnych spraw tak w pracy, jak i w domu. Pomyślny dzień - piątek.

RAK (21 VI - 22 VII)

W polu Twojego zainteresowania powinny być w tym tygodniu jednocześnie dwie sfery: zawodowa i uczuciowa. Nadeszła pora czułych chwil, romantycznych rozmów lub poszukiwania partnera. Natomiast zawodowo - będzie to bardzo mocny tydzień, w którym wiele się wydarzy. Pomyślny dzień - środa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

W weekend bądź szczególnie ostrożny przy prowadzeniu samochodu. Karnawał trwa, kroi się jakaś imprezka... więc samochód zostaw w garażu!!! Chyba nie zapomnieliś, jak zdawało się egzamin z prawa jazdy. Uważaj, aby sprawy samochodowe nie zachwiały Twoim życiem osobistym, które na nowo rozkwita!!! Pomyślny dzień - wtorek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Dwie sfery życia będą wymagać szczególnej uwagi. Po pierwsze - uważaj na zdrowie, po drugie - wykorzystaj szczęśliwą passę w sprawach materialnych. Będzie to znakomity tydzień, w którym możesz bez obaw i wątpliwości pomyślnie wszelkie transakcje finansowe, a nawet spróbować sił w grach losowych. Pomyślny dzień - sobota.

WAGA (23 IX - 22 X)

Warto skierować wszelkie zainteresowania, pomysły i myśli ku sferze materialnej. Masz wyjątkowo pomyślny tydzień. Planety sprzyjają życiu zawodowemu i sprawom finansowym, więc nie przepap życiowej szansy. Właśnie teraz warto wprowadzić radykalne zmiany, otworzyć nową firmę lub podpisać kontrakt. Pomyślny dzień - poniedziałek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Zapowiada się bardzo udany i twórczy tydzień, szczególnie w życiu zawodowym. Możesz zacząć realizować swoje najśmielsze koncepcje, które prowadzić Cię będą do sukcesów. Efektem będą również i pieniądze. W tym okresie fortuna sprzyja Ci, więc nie obawiaj się ryzyka - inwestuj, planuj, itp. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Zapowiada się szczególny tydzień w Twojej sferze zawodowej. Dobrą passę należy wykorzystać zajmując się biznesem, transakcjami, inwestycjami, a nawet grami losowymi. Będzie to tydzień wzrostu finansowego, więc warto wykorzystać uśmiech losu. Uczuciowo realizować się będziesz w następnym tygodniu!!! Pomyślny dzień - sobota.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

W tym tygodniu nie należy zmieniać żadnych decyzji w sprawach zawodowych, a jeśli są one związane z pieniędzmi - również nie dokonuj operacji materialnych. Całą energię warto skoncentrować na sprawach służbowych, zaś uczucia - rozmowy, wyjaśnienia powinny zacząć. Pomyślny dzień - wtorek.

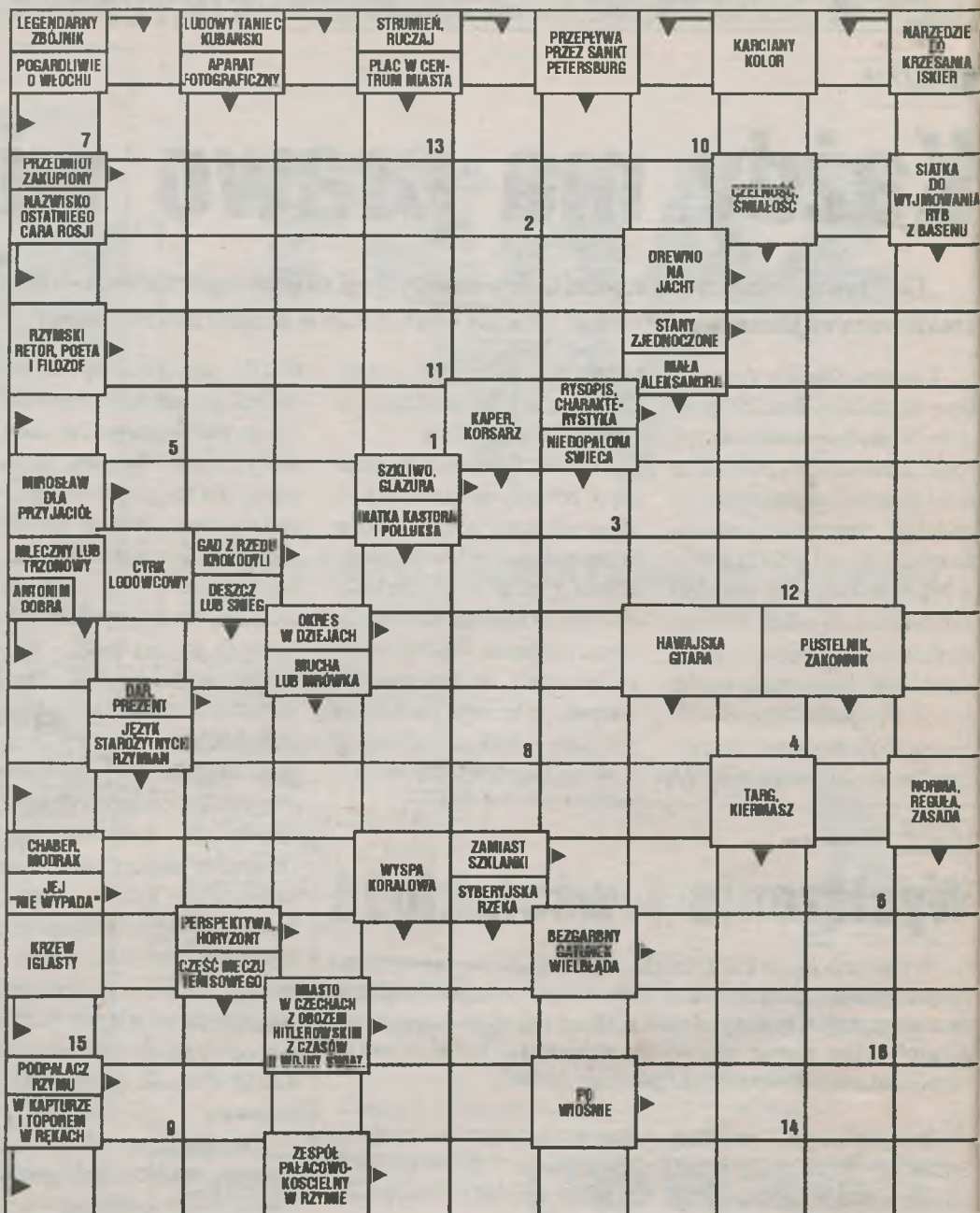
WODNIK (20 I - 18 II)

Na razie trochę nudno i smutno. Wodniki mogą narzekać na brak wrażeń i wpadać w malkontenstwo. Już wkrótce miną smuteczki, a na razie sprawiaj sobie jak najwięcej przyjemności, nie zapominając o wysypianiu się, relaksie, zdrowiu. W tym tygodniu bez wyrzutów sumienia możesz zakosztować lenistwa. Pomyślny dzień - sobota.

RYBY (19 II - 20 III)

Nareszcie słodkie i czule chwile pojawią się w nadchodzącym tygodniu. Masz szansę wzmocnić związek uczuciowy oraz naprawić błędy. Również w życiu zawodowym czekają Cię pomyślne chwile, szczególnie jeśli wykorzystasz je na pomnażanie fortuny. Pomyślności w interesach. Pomyślny dzień - środa.

MERKURY i WENUS



krzyżówka nr 344

Oprac. PIOTR WARCZYŃSK

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 16, utworzą rozwiązanie - przysłowie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 23 stycznia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (30 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (kaseta).

"G. J." 3 (381)

Jarocińska

rozwiązanie krzyżówki nr 342

Hasło: Jaka zima, takie lato.

Nagrody wylosowali:

DANUTA STUDZIŃSKA - Witaszyce, ul. Zakrzewska 12 (30 zł), JAKUB HAJDASZ - Jarocin, ul. Prądyńskiego (10 zł), WŁADYSŁAW ANDRZEJEWSKI - Wolica Kozia 24 (kaseta).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

uśmiechnij się

Nauczycielka oddaje Jasio wi zeszyt z wypracowaniem domowym i mówi:
- Same błędy! Znów niedosta teczny!
Jasio mruczy pod nosem
- Biedny tato...

